Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 6 (311) • czerwiec 2023 • Cena 4,50 zł

●SP w Gródku skończyła 100 lat ●Sesja absolutoryjna ●Gmina Gródek mistrzem Spartakiady ●Powstańcy styczniowi patronem SG w Bobrownikach ● Czy ktoś kupuje nogi świni?



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

XVIII Spartakiada Samorządowa w Choroszczy

W rywalizacji wzięło udział 11 drużyn – przedstawiciele dziesięciu gmin i reprezentacja Starostwa Powiatowego w Białymstoku. Samorządowcy-sportowcy mogli startować w konkurencjach, takich jak m.in. czwórbój władz, piłka nożna mężczyzn (Gródek 1 miejsce), starcie tytanów (panie z Gródka 1 miejsce), strong man (woman) (Gródek 3 miejsce), rzut do kosza (Gródek 1 miejsce), strzał w dziesiątkę, wyścig skrzynek, woda na młyn (Gródek 1 miejsce), strzał na małą bramkę (Gródek 1 miejsce), otwieranie urzędu, dwa ognie, piłkarzyki (Gródek 2 miejsce), piłka siatkowa (Gródek 2 miejsce), kiszenie pieniędzy, strzał w dziesiątkę z karabinu pneumatycznego (Gródek 1 miejsce), strzał w dziesiątkę z łuku. Dopisała pogoda i humory, obyło się bez kontuzji.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła reprezentacja gminy Gródek, drugie miejsce zajął Zabłudów, a trzecie gmina Dobrzyniewo Duże.

Wyniki końcowe:

I miejsce – Gródek; II – Zabłudów; III – Dobrzyniewo Duże; IV – Tykocin; V – Zawady; VI – Choroszcz; VII – Wasilków; VIII – Starostwo Powiatowe; IX – Suraż; X - Supraśl; XI – Czarna Białostocka

tekst: Magda Łotysz, fot. Angelika Bełdyga













Nasza szkoła w Gródku skończyła 100 lat. Na okładce dzieci śpiewają hymn szkoły, który został napisany i skomponowany specjalnie na tę okazję. Uroczysty jubileusz przywoływał na pewno wiele wspomnień u niejednego absolwenta. Ustawiona w holu szkoły stara zielona ławka podczas majowego wydarzenia przypomniała mi moje szkolne czasy w najmłodszych klasach i moją ukochaną wychowawczynię – panią Nadzieję Baranowską, którą ciepło wspominają również moje dwie rozmówczynie. Kiedy zapytałam moich rozmówców o gródecką podstawówkę, najczęściej mówili o nauczycielach – tych ulubionych i najbardziej surowych. Chyba najbardziej legendarnym pedagogiem był pan Paweł Kondrusik – charyzmatyczny matematyk, którego niekonwencjonalne metody pamiętają jego wszyscy uczniowie, czyli obywatele. Marcin Kochanowicz, obecnie profesor Politechniki Białostockiej powiedział m.in.: Na moim przykładzie widać, że nie ma problemów, jak się kończy tę szkołę i idzie dalej. To nie jest wcale gorszy start niż w przypadku białostockich szkół. Czasy mojej podstawówki? Chodziło się do szkoły, grało się w piłkę, później grało się na instrumentach. To było nasze całe życie, nie było wtedy komputerów, ani komórek. Bardzo dobrze wspominam ten czas, nie mieliśmy problemów, problemy mieli nasi rodzice. Chciałoby się do nich wrócić, ale jak śpiewał Linda „już nigdy nie będzie takiego lata".

W kwietniu koncertowała w naszym domu kultury Ola Karpiuk, bohaterka wywiadu z poprzedniego numeru, tym razem rozmawiałam z Serafinem Skowrońskim przed koncertem w GCK zatytułowanym „Dwa serduszka", w którym akompaniował na pianinie śpiewającej Mai Dąbrowskiej. Znalazł wolną chwilę, żeby przyjechać z Warszawy, gdzie studiuje informatykę i matematykę na Uniwersytecie Warszawskim. Jego pasją była i jest muzyka, kiedyś bardziej chopinowskie, teraz jazzowe brzmienia. Jak fajnie, że z naszej gminy pochodzą tacy młodzi zdolni ludzie, którymi możemy cieszyć się, słuchając ich gry i śpiewu. Trzymamy kciuki za ich marzenia. Myślę o kolejnym roczniku, który właśnie skończył zmagania maturalne, czeka z niecierpliwością na wyniki i odfrunie z naszej gminy na studia do różnych miast bliższych i dalszych lub do pracy nierzadko za granicę. Trzymamy też za nich kciuki w tym niełatwym starcie w dorosłość. Kibicujemy również ósmoklasistom, którym tuż po egzaminie mali dziennikarze zadali kilka pytań.

W Internecie (na facebookowej stronie naszej gazety) jest jeszcze dostępna ankieta na temat naszej gazety. Wypełniło ją 150 osób, wyniki przedstawimy w następnym numerze, ale, póki co, zachęcamy do odpowiedzi na pytania do 20 czerwca. Wiemy już, że Waszymi ulubionymi tekstami są wywiady. Dlatego oprócz wspomnianych powyżej rozmów, proponujemy również wywiady: z Piotrkiem Mieleszko – właścicielem estetycznego gospodarstwa oraz z rozmówcami naszych najmłodszych dziennikarzy. Kontynuujemy również cykl o sołtysach z naszej gminy.

Dobrej lektury!

Z kolejnym numerem spotkamy się w lipcu. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 czerwca na adres dsulzyk@gckgrodek.pl.

Dorota Sulżyk ▲

Sprawy samorządowe

Relacja z XLVII Sesji Rady Gminy Gródek
z 2 czerwca 2023 roku

Obrady XLVII Sesji Rady Gminy Gródek – sesji absolutoryjnej otworzył **Przewodniczący Wieczysław Gościk.** Na początku **Radna Monika Ratyńska** zapytała, dlaczego w porządku obrad nie ma punktu dotyczącego aktualizacji planu gospodarki niskoemisyjnej. Ustalono, że będzie to tematem najbliższej komisji wspólnej Rady Gminy. Po odczytaniu porządku spotkania głos zabrał **Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza**, który przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (publikujemy je w tym numerze). **Radny Grzegorz Borkowski** nawiązał do uroczystości w Piereciosach z 29 kwietnia 2023 r. Z przykrością stwierdził, że jest to niedopuszczalne, żeby podczas obchodów 160. Rocznicy Bitwy pod Waliłami, które miały miejsce na terenie naszej gminy nie dopuszczono prawosławnych duchownych do wspólnej modlitwy, to powinna być ekumeniczna modlitwa. W dodatku podczas składania wieńca przez delegację naszej gminy, którą reprezentował m.in. Wójt Wiesław Kulesza nie wymieniono jej członków.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Kolejnym punktem było rozpatrzenie Raportu o stanie Gminy Gródek w 2022 r. oraz podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Gródek wotum zaufania. Radni otrzymali Raport 9 maja 2023 r. **Wójt przedstawił podstawowe informacje w nim zawarte.:**

„Według stanu na dzień 31.12.2022 r. w gminie na stałe zameldowanych było 4985 osób. W ciągu ostatnich 5 lat liczba mieszkańców gminy zameldowanych na stałe zmniejszyła się o 212 osoby, tj. o 4,08% w stosunku do stanu na dzień 31.12.2018 r.

Głównymi problemami, z jakimi od lat borykają się zarówno mieszkańcy jak i władze Gminy to: zmniejszająca się liczba mieszkańców gminy, bezrobocie utrzymujące się na poziomie ok. 7,6% osób w wieku produkcyjnym, powolny wzrost liczby mikroprzedsiębiorstw tworzonych przez osoby fizyczne, niedostatecznie rozwinięta infrastruktura techniczna (drogowa i wodno-kanalizacyjna), wykluczenie komunikacyjne wielu miejscowości, duży odsetek mieszkańców korzystających z różnych form pomocy społecznej, niski udział w budżecie Gminy dochodów własnych z tytułu opłat i podatków lokalnych oraz gospodarowania mieniem komunalnym, wzrastające koszty funkcjonowania gminnych placówek oświatowych powodujące konieczność wydatkowania dodatkowych środków własnych z budżetu Gminy.

W ubiegłym roku dochody Gminy wyniosły 36.137.897 zł, natomiast wydatki osiągnęły poziom 34.981.162 zł. Na inwestycje wydatkowaliśmy łącznie 4.360.680 zł.

W 2022 r. zrealizowaliśmy między innymi następujące

ZADANIA INWESTYCYJNE:

- wykonano sieć wodociągowo-kanalizacyjną na ul. Agrestowej i Jaśminowej w Gródku - całkowity koszt inwestycji 367 590 zł - zadanie sfinansowano z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, w ramach naboru dla gmin z przeznaczeniem na inwestycje realizowane w miejscowościach, w których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej.

- w ramach realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa efektywności energetycznej remizy OSP Gródek poprzez wykonanie kompleksowej termomodernizacji" między innymi ocieplono budynek poprzez wykonanie nowej elewacji, wymieniono pokrycie dachu oraz stolarkę okienną i drzwiową, zamontowano kocioł na biomasę - łączny koszt wykonanych prac wyniósł 605.156,55 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych 402.142,31 zł

- wykonano II etap remontu sali gimnastycznej w szkole podstawowej w Gródku w ramach którego między innymi wykonano docieplenie stropodachu, remont łazienek oraz zakupiono dodatkowe wyposażenie sali gimnastyczne – koszt realizacji II etapu remontu sali gimnastycznej wyniósł 497.082,61 zł i był sfinansowany z wygranej w konkursie #szczepimy się Rosnąca odporność w gminach.

MIENIE KOMUNALNE

W 2022 z zasobu Gminy Gródek zbyto 4,0109 ha i 1 lokal mieszkalny, uzyskując z tego tytułu 319.546 zł.

Według stanu na dzień 31.12.2022 r. w zasobie Gminy pozostają 464 działki o łącznej pow. 228,964 ha i wartości księgowej 1.483.610 zł.

Ponadto Gmina dysponuje 56 mieszkaniami komunalnymi oraz 7 lokalami socjalnymi, jest również właścicielem 25 budynków, w których mieszczą się między innymi gminne jednostki organizacyjne i świetlice wiejskie.

INFRASTRUKTURA TECHNICZNA I SPOŁECZNA

W 14 miejscowościach jest zbiorcza sieć wodociągowa, której łączna długość wynosi 57,84 km. Z sieci tej korzysta blisko 71% mieszkańców na stałe zameldowanych w gminie. Natomiast

z sieci kanalizacyjnej, której łączna długość w 5 miejscowościach wynosi 27,07 km, korzysta ponad 54% stałych mieszkańców naszej gminy.

W 2022 r. między innymi oddano do użytku kładkę na rzece Supraśl wraz z oświetleniem solarnym, przebudowano ulicę Zamkową w Gródku oraz przekazano Powiatowi Białostockiemu, w formie dotacji celowej, 75.417 zł na opracowanie dokumentacji projektowej na „Przebudowę z rozbudową z drogi powiatowej Nr 1439B i 1437B na odcinku Waliły Stacja -Słuczanka z przejściem przez miejscowość Słuczanka oraz na wykonanie na ul. Chodkiewiczów w Gródku oraz w Zarzeczanach wyniesionych przejście dla pieszych.

W ubiegłym roku, w ramach przeciwdziałaniu wykluczeniu komunikacyjnemu mieszkańców miejscowości położonych na wschód od Gródka, przy udziale środków z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, sfinansowano w 2022 r. utrzymanie dwóch linii komunikacyjnych na trasach: Chomontowce – Bobrowniki – Skroblaki – Grzybowce - Waliły Stacja – Gródek oraz Gródek szkoła – Bielewicze - Mieleszki Kolonia - Mieleszki- Wiejki – Podozierany – Zubry – Zielona - Wierobie- Gródek szkoła. Dodatkowo w okresie październik-grudzień realizowane były przewozy na trasie Gródek – Zarzeczany- Grzybowce- Skroblaki-Wierobie- Bobrowniki- Jarylówka-Łużany. Ponadto w 2022 r. zawarto z PKS NOVA umowę, na podstawie której uruchomione zostały kursy autobusowe na linii Gródek – Białystok przez Pieszczaniki i Gródek – Białystok przez Załuki.

Na utrzymania opisanych wyżej linii komunikacyjnych Gmina wydatkowała w 2022 r. łącznie 408.630,85 zł w tym 86,38 % tej kwoty, tj. 352.959,65 zł sfinansowano środkami z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, a pozostałą część, tj. 55.671,20 zł, ze środków własnych Gminy.

OŚWIATA I KULTURA

W 2022 r. na realizację bieżących zadań z zakresu oświaty i wychowania wydatkowano ogółem 9.062.396,74 zł, w tym między innymi 805.042,38 zł na prowadzenie niepublicznej szkoły podstawowej w Załukach.

Ubiegłoroczna subwencja oświatowa wraz z różnego rodzaju dotacjami na realizację zadań oświatowych pozwoliła na sfinansowanie zaledwie 56,84% wydatków bieżących. W związku z czym Gmina zmuszona była wydatkować na oświatę ze środków własnych 3.910.838,51zł.

W ubiegłym roku wykonano remont wraz z rozbudową Gminnego Centrum Kultury w Gródku; zakres rzeczowy prac obejmował przebudowę tarasu naziemnego wraz z izolacją fundamentów, remont części elewacji, schodów zewnętrznych, podjazdu dla osób niepełnosprawnych oraz balkonu - koszt remontu wyniósł 508 000,00 zł i był sfinansowany środkami z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów Województwa Podlaskiego (400 000,00 zł), z wygranej w konkursie #szczepimy się Rosnąca odporność w gminach (83 000,00 zł) oraz środków własnych gminy (25 000,00 zł).

PRZEDSIĘBIORCY I BEZROBOCIE

Według stanu na dzień 31.12.2022 r. w bazie internetowej REGON zarejestrowanych było 445 podmiotów gospodarki narodowej działające na terenie gminy Gródek, w tym 12 podmiotów sektora publicznego oraz 433 podmioty sektora prywatnego, w tym 340 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą.

Według stanu na dzień 31 grudnia 2022 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 212 bezrobotnych z terenu gminy Gródek (138 mężczyzn i 74 kobiety), co stanowi 7,6% ogółu mieszkańców w wieku produkcyjnym.

Bezrobotni, których dochód netto nie przekraczał ustalonego na rok 2022 kryterium dochodowego, mogli ubiegać się o świadczenia w ramach pomocy społecznej.

POMOC SPOŁECZNA ORAZ WSPARCIE RODZINY

W ubiegłym roku GOPS objął różnego rodzaju pomocą i wsparciem w ramach pomocy społecznej 10,28% mieszkańców Gminy, tj. 517 osób (276 rodzin). Zazwyczaj konieczność udzielenia pomocy rodzinie wynikała jednocześnie z kilku powodów, np. bezrobocia i ubóstwa czy też niepełnosprawności i długotrwałej lub ciężkiej choroby. Pomoc ta udzielana była zarówno w formie świadczeń pieniężnych (zasiłki stałe, okresowe i celowe) jak i świadczeń niepieniężnych, np. zapewnienie posiłku.

Na świadczenia pieniężne wydatkowano ogółem 673.895,23 zł, w tym:

- na zasiłki stałe dla 38 osób – 239.583,24 zł,

- na zasiłki okresowe dla 128 rodzin – 390.939,99 zł,

- na zasiłki celowe dla 116 rodzin – 43.372 zł

W 2022 r. w ramach świadczeń niepieniężnych GOPS, w porozumieniu z dyrektorami placówek oświatowych działających na terenie gminy, realizował Gminny programu osłonowy w zakresie dożywiania „Posiłek w szkole i w domu". Programem objęto 277 osób wydatkując na ten cel ogółem 172.059,09 zł, w tym 137.647,27 zł stanowiła dotacja z budżetu Państwa.

GOPS w ubiegłym roku poza prowadzeniem spraw z zakresu pomocy społecznej realizował również zadania wynikające między innymi:

- z ustawy o świadczeniach rodzinnych, na podstawie której wypłacane były między innymi zasiłki rodzinne i dodatki do tych zasiłków, jednorazowe zapomogi z tytułu urodzenia dziecka, świadczenia rodzicielskie i opiekuńcze;

- z ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, na podstawie której wypłacano „500+";

- z ustawy o dodatkach mieszkaniowych, na podstawie której wypłacane były dodatki mieszkaniowe i energetyczne,

- z ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, na podstawie której wypłacane są świadczenia z funduszu alimentacyjnego;

- z ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłku dla opiekuna.

W Raporcie przedstawione zostały szczegółowe dane dotyczące świadczeń udzielonych w 2022 r.

w związku z realizacją zadań wynikających z cytowanych tu aktów prawnych.

Ponadto w 2022 r. GOPS wypłacał:

1) dodatki osłonowe osobom, które spełniały kryteria dochodowe w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych - wysokość dodatku osłonowego była uzależniona między innymi od źródła ogrzewania – dodatek osłonowy wypłacono 1196 gospodarstwom domowym na łączną kwotę 650 592,38 zł;

2) dodatek węglowy – dodatek wypłacany był na wniosek osoby uprawnionej na podstawie ustawy o dodatku węglowym –- do 30 listopada 2022 roku złożono 651 wniosków o wypłatę dodatku węglowego, wydano 465 informacji przyznających, 66 decyzji odmownych i 120 wniosków pozostawiono bez rozpatrzenia; wypłacono dodatki na łączną kwotę 1.395.000zł

W tym miejscu należy wspomnieć, że w ubiegłym roku Gmina zorganizowała sprzedaż węgla na rzecz mieszkańców.

W Raporcie przedstawiona została również szczegółowa informacja o sposobie wykonania 83 uchwał podjętych przez Radę Gminy Gródek w 2022 r.

Kończąc ten może przydługi wstęp do dzisiejszej debaty na temat przedłożonego Raportu o stanie Gminy Gródek za rok 2022 r. mam nadzieję, że w jej wyniku odpowiemy sobie na pytanie, co trzeba zrobić, aby mieszkańcom naszej gminy, pomimo obiektywnych trudności, żyło się coraz lepiej, aby byli dumni, że są mieszkańcami gminy Gródek."

Radny Grzegorz Borkowski zabrał głos odnośnie wykluczenia komunikacyjnego. Cieszy się, że Gmina wychodzi naprzeciw komunikacyjnym potrzebom mieszkańców. Jego zdaniem jesteśmy wykluczeni, jeśli chodzi o połączenie kolejowe, odzwyczailiśmy się od niego. Trzeba rozpocząć działania, żeby przewozy kolejowe wróciły do nas na stałe. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że były prowadzone rozmowy z marszałkiem na ten temat, przyznał rację, że gdyby pociąg kursował codziennie, ludzie by się przyzwyczaili do tego rodzaju komunikacji. Przypomniał również, że taka inicjatywa już miała miejsce lecz było to w czasie COVIDu. Uważa, że można to wspierać, trzeba zainteresować tym pomysłem mieszkańców naszej gminy.

Przewodniczący Wieczysław Gościk poinformował, że przystępujemy do debaty **w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Gródek wotum zaufania.** Zabrał głos jako pierwszy, podkreślił, że dzięki przemowie wójta mogliśmy wrócić do roku ubiegłego, podkreślił najważniejsze ubiegłoroczne inwestycje. Nikt więcej nie zabrał głosu w tej sprawie. W wyniku głosowania Rada udzieliła Wójtowi Gminy Gródek wotum zaufania („za":14 osób, 1 osoba się wstrzymała). Wójt Wiesław Kulesza podziękował i wyraził nadzieję, że dalsze wspólne działania dadzą jeszcze lepsze efekty.

Następnie radni zajęli się rozpatrzeniem sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2022 r. i informacją o stanie mienia Gminy Gródek. Skarbnik Gminy Marta Popławska omówiła sprawozdanie. **Wójt Wiesław Kulesza** dodał, że to są efekty wypracowane przez nas wszystkich. Kiedy planujemy budżet, to musimy zadbać o przepisy, musimy uwzględnić potrzebę realizacji zadań wynikających z ustawy o samorządzie gminnym. Podkreślił, że najbardziej cenne dla mieszkańców i radnych są zadania inwestycyjne. Wskaźniki są optymistyczne, a realizacja wydatków następuje w sposób płynny, nie musieliśmy zaciągać kredytu, a udało się wypracować nadwyżkę budżetową. Podejmowane decyzje przez Radę Gminy są bardzo pozytywne, nadal powinniśmy razem, w zgodzie pracować w kierunku rozwoju naszej gminy. Wójt odczytał najważniejsze ubiegłoroczne wydatki. Według Wójta największym wyzwaniem w 2022 roku była płynna realizacja zaplanowanych działań pomimo regularnego wzrostu cen towarów i usług. Dzięki konsekwentnemu dążeniu do celu, gminie udało się pozyskać znaczną ilość środków zewnętrznych (ok. 15,5 milonów złotych).

Przewodniczący Wieczysław Gościk przedstawił opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku o przedłożonym przez Wójta Gminy Gródek sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy za 2022 rok. **Następnie radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Gródek za 2022 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2022 r.**

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek Janusz Cimochowicz przedstawił stanowisko komisji w sprawie wykonania budżetu Gminy Gródek za 2022 r. w sprawie udzielenia absolutorium. Komisja po zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowym pozytywnie je zaopiniowała i udzieliła absolutorium Wójtowi Wiesławowi Kuleszy za 2022 r.

Przewodniczący Wieczysław Gościk odczytał opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Gródek wniosku o udzieleniu Wójtowi absolutorium.

Następnie radni głosowali w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Gródek absolutorium za 2022 r. („za": 14 radnych, 1 radny się wstrzymał od głosowania) Przedstawiciele Rady Gminy wręczyli kwiaty wójtowi. **Wójt Wiesław Kulesza** wyraził wdzięczność z powodu niemal jednogłośnego udzielenia mu absolutorium. Podziękował radnym, pracownikom Urzędu Gminy, kierownikom jednostek oraz sołtysom za pracę na rzecz naszej gminy. Dzięki takiej decyzji radnych Wójt podkreślił, że czuje się bardziej zmotywowany do dalszych jeszcze lepszych działań.

W kolejnych punktach radni rozpatrzyli następujące uchwały:

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2023-2026 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2023-2038; (uchwała podjęta jednogłośnie)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2023 r.; (uchwała podjęta jednogłośnie)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie opłaty targowej na terenie Gminy Gródek; (uchwała podjęta jednogłośnie)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego opracowania i wdrożenia strategii IIT Partnerstwa Południowo-Wschodniego Podlasia; **Sekretarz Roman Łoziński** poinformował, że strategia dotyczy powiatu bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego oraz obejmuje 2 gminy pow. białostockiego – gminę Gródek i Michałowo. Trzeba skonkretyzować działania w ramach tego partnerstwa, które pozwoli na pozyskiwanie środków na działania inwestycyjne na tym obszarze. Ale najpierw należy zawrzeć partnerstwo o wspólnym działaniu. (uchwała podjęta jednogłośnie)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy Gródek; **Inspektor Urszula Wołosewicz** odczytała projekt uchwały. (uchwała podjęta jednogłośnie)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od trybu przetargowego zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości na czas oznaczony nie dłuższy niż 10 lat; Inspektor Paulina Cybulin omówiła projekt uchwały. (uchwała podjęta jednogłośnie)

Wszystkie projekty uchwał były omawiane na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminny Gródek 25 maja i uzyskały pozytywną akceptację.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

Radny Grzegorz Borkowski zwrócił się z prośbą o wybudowanie wiaty rekreacyjnej w Bobrownikach i o wymianę piasku w piaskownicy na placu zabaw. Kolejna

sprawa dotyczyła zrobienia porządku wokół hydroforni, trzeba tam wykosić **Wójt** przyjął wnioski do wiadomości.

Radna Monika Ratyńska zadała pytanie odnośnie naprawy mostu w Podzałukach jeszcze przed Kupalnoczką. Jest to konieczne, ponieważ z tego mostu puszczane są wtedy wianki. Zapytała również o projekt naprawy dachu nad sceną w Załukach, trzeba by również naprawić deski na podłodze. **Wójt Wiesław Kulesza** poinformował, że naprawa elementów mostu jest już zaplanowana. Wyłoniony wykonawca prowadzi prace związane z naprawą dachu, uzgodniliśmy wstępnie, że uszczerbki na podłodze sceny zostaną również wykonane do Kupalnoczki.

Radny Janusz Cimochowicz odczytał pismo skierowane do wójta i do Powiatowego Zarządu Dróg. Mieszkańcy wyrazili w nim protest przeciwko corocznemu organizowaniu w przygranicznych miejscowościach gminy Gródek rajdów samochodowych, stan nawierzchni jest fatalny, deklarowane naprawy nawierzchni nie są w pełni realizowane. Takie rajdy powinny być organizowane na bezdrożach i nieużytkach, np. na poligonie. **Wójt Wiesław Kulesza** powiedział, że jest dużo przeciwników, ale też sporo zwolenników, zdania są podzielone, niektórzy uważają, że jest to też promocja naszej gminy. Rajd odbywa się na bazie dróg powiatowych, organizator najpierw stara się o zgodę starosty, a dopiero potem naszą. Nigdy nie było oficjalnego wniosku mieszkańców. Nadamy bieg temu wnioskowi.

Radny Janusz Cimochowicz poruszył też sprawę 11 km odcinka kolei od Walił do Zubek Białostockich. Odcinek zarósł drzewami, szyny są rozkradane, most kolejowy na Supraśli grozi zawaleniu. Kolejna sprawa – to zagospodarowanie budynków kolejowych w Zubkach Białostockich, które niszczeją. **Radny Grzegorz Borkowski** potwierdził, że stan odcinka kolejowego 11 km jest niedostateczny, najważniejszym problemem jest stan techniczny mostu na rzece Supraśl. **Wójt** przyznał, że czynna jest tylko linia tylko do Walił i możliwe to jest tylko na tym odcinku. Jeśli chodzi o budynki, to jeśli ktoś zwróciłby się z konkretnym wnioskiem ich nabycia, to byłaby szansa rozważenia takiej propozycji. Przyznał jednak, że sprawa na pewno nie jest łatwa.

Radna Anna Kulesza na prośbę mieszkańców wsi Pieszczaniki poprosiła o zakupienie drewnochronu, elementów drewnianych na plac zabaw i 6 kotw do tablic na ścieżce przyrodniczej. **Wójt** poinformował, że w najbliższą sobotę jest zaplanowane spotkanie z mieszkańcami Pieszczanik, więc będzie okazja, aby obejrzeć wszystko na miejscu.

Radny Andrzej Wysocki złożył wniosek na ręce Przewodniczącego Rady Gminy w celu podjęcia kroków przebudowy ul. Przechodniej.

Radny Mirosław Nos zabrał głos w sprawie monitoringu gminnego. Rozmawialiśmy na temat inwestycji nad zalewem w Zarzeczanach, poruszyłem wtedy problem kamer. Miały zostać naprawione, zbliża się sezon i trzeba je natychmiast naprawić. Chodzi też o naprawę kamer na ryneczku. **Kierownik referatu Monika Kazberuk** odpowiedziała, że część kamer nie działa, ale jest ogromny problem z rejestratorami i sygnałem, który jest bardzo niestabilny. Trzeba ten sygnał naprawić, a to jest zadanie inwestycyjne, to bardzo duży koszt. W pierwszej kolejności trzeba zrobić projekt. **Wójt** dodał, że jest bardzo zainteresowany, aby podjąć systemowe działanie rozwiązania problemu całego monitoringu nie tylko Gródka.

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Dyrektor GCK w Gródku Magdalena Łotysz zaprosiła na turniej Gryfik Cup, który odbędzie się 3 czerwca, na Dni Gródka17-18 czerwca i Kupalnoczkę 24 czerwca. Powiedziała, że bez pomocy mieszkańców Załuk ciężko będzie zorganizować wydarzenie, dlatego w tej sprawie zaplanowane jest spotkanie.

Sekretarz Roman Łoziński poinformował, że dobiega końca obecna kadencja rady ławników, najpóźniej w październiku 2023 r. Rada Gminy Gródek musi dokonać wyboru nowych ławników. Powiedział, kto może ubiegać się o tę funkcję. Szczegóły są podane na stronie internetowej UG w Gródku.

Po przyjęciu protokołu z obrad XLVI Sesji Rady Gminy Gródek **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XLVII Sesji.

OPRACOWAŁA
DOROTA SULŻYK ▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XLVI Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 28 kwietnia 2023 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

• w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2023 r.;

• w sprawie zmiany planu finansowego rachunku środków z Funduszu Pomocy;

• w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;

• w sprawie informacji o wykonaniu budżetu gminy Gródek w 2022 r.;

• w sprawie przekazania sprawozdania finansowego Gminy Gródek za 2022 r.;

• w sprawie powołanie dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Gródku;

• w sprawie przeprowadzenia konsultacji dotyczących zmiany statutów jednostek pomocniczych Gminy Gródek;

• w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym;

• w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Grodek na 2023 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;

• w sprawie ustalenia zasad prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej w celu realizacji zadania „Rozwój infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej – na szlaku gródeckich drewnali";

• w sprawie ustalenia zasad prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej w celu realizacji zadania „Remont dachu sceny w miejscowości Załuki obiektu pełniącego funkcje społeczno-kulturalne".

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynął 1 wniosek o wykreślenie przedsiębiorcy z CEIDG oraz 1 wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

- W dniu 8 maja 2023 r. podpisano umowę o dofinansowanie zadania pn. „Remont dachu sceny w miejscowości Załuki – obiektu pełniącego funkcje społeczno-kulturalne" współfinansowanego ze środków Województwa Podlaskiego w ramach „Programu odnowy wsi województwa podlaskiego – Kreatywna wieś". Prace związane z wymianą pokrycia dachowego powinny zostać zakończone do 22 czerwca 2023 r.

- W dniu 12 maja 2023 r. ogłoszono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na „Budowę sieci wodociągowej do miejscowości Gródek-Kolonia". W przewidzianym terminie wpłynęło 7 ofert. Trwa ich ocena i weryfikacja.

- W dniu 18 maja 2023 r. ogłoszono postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na zadanie pn. „Rozbudowa i remont świetli-

cy wiejskiej w Słuczance". Składanie i otwarcie ofert zaplanowano na dzień 5 czerwca 2023 r. W ramach zadania zaplanowano wybudowanie pomieszczenia gospodarczego z przeznaczeniem na toalety i zaplecze, zabudowę ganku wejściowego i przebudowę istniejącej kuchni wraz z demontażem sceny. Zadanie jest dofinansowane ze środków Województwa Podlaskiego z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów. Po rozstrzygnięciu postępowania podjęte zostaną kolejne działania w celu zrealizowania projektu pn.: „Rozwój infrastruktury społeczno-rekreacyjnej na terenie gminy Gródek" który obejmuje również budowę placu zabaw w Waliłach i budowę wiaty w Dzierniakowie.

- W dniu 18 maja 2023 r. podpisano umowę z Arturem Peczykiem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane APK Artur Peczyk na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa wiaty stałej do tymczasowego składowania osadu ściekowego" na terenie gminnej oczyszczalni ścieków w Gródku.

- W zakresie bieżącego utrzymania dróg:

a) uzupełniono ubytki w nawierzchni utwardzonej w ul. Fabrycznej przy użyciu „asfaltu na zimno";

b) zlecono naprawę drogi w m. Józefowo, oczyszczono z zakrzaczeń pas drogowy na zakrętach, podsypano kruszywem naturalnym doły oraz wykonano nowy przepust w poprzek drogi w celu usprawnienia odwodnienia pasa drogowego;

c) zlecono oczyszczenie z krzaków pasa drogowego w miejscowości Wiejki oraz w miejscowości Przechody dodatkowo wykonano podcinkę gałęzi w pasie drogowym;

d)zlecono podsypkę kruszywem naturalnym ubytków w drogach na terenie miejscowości Zarzeczany, Glejsk, Zubki, Radunin, Sofipol;

e) zlecono i wykonano fragment drogi o długości 60 m i szerokości 4 m, oznaczonej działką geodezyjną numer 241 w miejscowości Piłatowszczyzna;

f) wyrównano drogi w miejscowościach Zielona oraz drogę od DK 65 przez miejscowość Straszewo do miejscowości Bielewicze.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- wydano 2 decyzje w sprawie lokalizacji urządzeń w pasie drogowym dróg gminnych,
- wydano 1 decyzję w sprawie uzgodnienia lokalizacji zjazdu w pasie drogowym,
- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 8 decyzji o warunkach zabudowy,
- wydano 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;
- w zakresie ochrony przyrody wpłynęły 4 zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – do 1 zgłoszenia nie wniesiono sprzeciwu, 3 postępowania w toku,
- wydane zostało 1 zezwolenie na usunięcie drzew rosnących na nieruchomości stanowiącej własność osoby prawnej;
- W dniu 11 maja 2023 r. została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzająca potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na zalesieniu gruntu – łąki trwałej o powierzchni 11 500 m2 na działce o nr ewid. gruntów 95, położonej w obrębie Piłatowszczyzna, gmina Gródek, woj. podlaskie.

10) W wyniku powstałych oszczędności w ramach realizacji Projektu grantowego „Cyfrowa Gmina" z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 Oś Priorytetowa V, Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU, działanie 5.1 Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia, skierowane zostało zapytanie ofertowe na dostawę oprogramowania i licencji. W wyniku zapytania najkorzystniejszą ofertę złożyła firma NanoCom Mariusz Pientkowski z siedzibą w Białymstoku. Zakupione bezterminowe oprogramowanie do kompleksowego zarządzania infrastrukturą IT, 5 letnią licencję do urządzenia Stormshield SN 310 oraz 2 licencje Windows 11 Pro w sposób istotny przyczynią się do zapewnienia jednolitości oprogramowania wykorzystywanego obecnie w Urzędzie. Wartość w/w oprogramowania wyniosła 28 507,72 zł. W kwestii przypomnienia Gmina Gródek na realizację Projektu otrzymała 152 790 zł, w ramach tych środków zostały już zakupione: 15 komputerów, w tym 8 laptopów, wraz z oprogramowaniem biurowym, serwer wraz z oprogramowaniem, skaner, urządzenie pamięci masowej (NAS), switch, 3 drukarek kodów kreskowych, 3 czytników kodów kreskowych.

Ponadto przeprowadzony został audytu cyberbezpieczeństwa oraz szkolenie pracowników Urzędu, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku oraz Zakładu Gospodarki Komunalnej w Gródku w zakresie cyberbezpieczeństwa.

11) Rozpoczęto cykl kontroli polegających na weryfikacji czy właściciele pozbywają się zebranych na terenie nieruchomości nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z jej terenu nieczystości ciekłych, są zobligowani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez: gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych - przez okazanie takich umów i dowodów uiszczania opłat za te usługi. W myśl ustawy posiadanie umów i dowodów uiszczania opłat za usługi związane z pozbywaniem się nieczystości ciekłych (lub innego sposobu udokumentowania wykonania obowiązków) kontroluje Wójt co najmniej raz na dwa lata.

12) Trwają konsultacje z mieszkańcami w formie otwartych spotkań w poszczególnych sołectwach w sprawie zmiany statutów jednostek pomocniczych Gminy Gródek. Celem konsultacji jest poznanie stanowiska mieszkańców, a w szczególności ich uwag i opinii co do proponowanych zmian. Konsultacje polegają na zajęciu stanowiska na formularzu konsultacyjnym poprzez udzielenie odpowiedzi „za" lub „przeciw" na pytania:

a) „Czy jesteś za zmianą statutu sołectwa w brzmieniu określonym w projekcie statutu?"

b) W zakresie sołectwa Straszewo i Bielewicze: „Czy jesteś za włączeniem obszaru administracyjnego miejscowości Straszewo do sołectwa Bielewicze?"; „Czy jesteś za zmianą statutu sołectwa w brzmieniu określonym w projekcie statutu?"

Proponowana zmiana statutów sołectw w głównej mierze polega na zrównaniu kadencji sołtysa z kadencją Rady Gminy Gródek. Od 2018 r. na mocy ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych kadencja organów samorządu terytorialnego została wydłużona do 5 lat. Dodatkowo na mocy ustawy z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego, obecna kadencja organów samorządu gminnego została wydłużona do 30 kwietnia 2024 r. W obowiązujących statutach sołectw Gminy Gródek określona jest kadencja sołtysa jako 4 letnia i teoretycznie kończy się w bieżącym roku. Proponowana zmiana jest niezbędna albowiem w brzmieniu aktualnych statutów nie jest nawet możliwe przeprowadzenie wyborów sołtysów i rad gminy, z uwagi na zapis § 14 statutu, zgodnie z którym podstawą do zarządzenia wyborów sołtysa i rady sołeckiej jest uchwała Rady Gminy podejmowana w terminie nie późniejszym niż cztery miesiące po wyborach do rady gminy, określająca termin ich przeprowadzenia w ciągu 6 miesięcy od zakończenia kadencji. Z uwagi na fakt iż postanowienia obowiązujące-

go statutu są wewnętrznie sprzeczne oraz że nie odpowiadają obowiązującym uregulowaniom prawnym niezbędne jest przeprowadzenie na wstępie wskazanych zmian, które obowiązkowo muszą być poprzedzone konsultacjami. Harmonogram konsultacji stanowi załącznik do zarządzenia Nr 440/23 Wójta Gminy Gródek z dnia 19 maja 2023 r. Informacja o konsultacjach została przekazana telefonicznie sołtysom, została zamieszczona na tablicach ogłoszeń w każdym sołectwie oraz w siedzibie Urzędu, na stronie internetowej www.grodek.pl oraz na BIP-ie. Wyniki konsultacji, zgodnie z uchwałą Nr XV/109/11 Rady Gminy Gródek z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Gródek, zostaną podane do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie informacji na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz poprzez przedstawienie ich podczas sesji Radzie Gminy. Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców naszej gminy do czynnego udziału w konsultacjach.

13) W dniu 26 maja na Stadionie Miejskim w Choroszczy odbyła się 18 edycja Spartakiady Powiatu Białostockiego. Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego do zawodów przystąpiło 11 zespołów. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła reprezentacja gminy Gródek

14) W dniu 31 maja 2023 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego została zawarta umowa na dofinansowanie zakupu sprzętu ratowniczo-gaśniczego i umundurowania z przeznaczeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku. Gmina Gródek otrzyma 68 000,00 zł z przeznaczeniem na zakup: umundurowania (ubrań specjalnych i rękawic), aparatów powietrznych z butlami kompozytowymi i maskami, pływającego smoka ssawnego, prądownic wodnych, zestawu do ratownictwa wysokościowego.

Zakup nowego sprzętu ratowniczo - gaśniczego przyczyni się do wzrostu gotowości bojowej Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku. Pozwoli na sprawne udzielanie pomocy, gaszenie pożarów i prowadzenie działań przy innych miejscowych zagrożeniach. Do jednostki regularnie dołączają nowi druhowie, dla których niezbędne jest zapewnienie kompletnego umundurowania.

15) Ponadto w omawianym okresie uczestniczyłem:

- w uroczystości obchodów 160 rocznicy Bitwy pod Waliłami, zorganizowanym wspólnie przez Lasy Państwowe, w tym gospodarza - Nadleśnictwo Waliły, Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku oraz Fundację Ekologiczne Forum Młodzieży;
- w koncercie pn. „Dwa serduszka" w wykonaniu Mai Dąbrowskiej oraz Serafina Skowrońskiego organizowanym przez Gminne Centrum Kultury w Gródku;
- w konsultacjach społecznych z mieszkańcami;
- w obchodach 100-lecia szkoły Podstawowej w Gródku;
- w 18 edycji Spartakiady Powiatu Białostockiego w Choroszczy,
- w uroczystości nadania imienia Powstańców Styczniowych Placówce Straży Granicznej w Bobrownikach i odsłonięciu tablicy pamiątkowej,
- w Dniu Dziecka organizowanym przez Szkołę Podstawową w Gródku.

Gródek, dnia 2 czerwca 2023 r.
Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

Aktualności

Weekendowe pociągi do Walił

W czerwcu zostały uruchomione weekendowe połączenia kolejowe do Walił. Pociągi „Poleski" i „Radunin" będą kursować w sobotę i niedzielę do 30 września 2023 r.

Dodatkowe pociągi przewidziano: 8 czerwca – Święto Boże Ciało i 15 sierpnia - Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Będą również specjalne kursy nocne: 29 lipca – na Siabrouskuju Biasiedu nad Zalewem w Zarzeczanach i 9 września – na Święto Grzyba w Sokolu.

Zgodnie z nową ofertą, cena biletu normalnego na przejazd w relacji Białystok – Waliły wynosi 8 zł, przy zakupie biletu w kasie lub u obsługi pociągu. Na wszystkich stacjach poza stacją Białystok, bilet można kupić u obsługi pociągu bez dodatkowych opłat. Natomiast kupując bilet poprzez elektroniczne kanały sprzedaży (Internet, aplikacja) lub w automacie i videomacie (na dworcu w Białymstoku) jest uwzględniany 10% upust i cena wyniesie 7,20 zł. Uczeń lub posiadacz Karty Dużej Rodziny zapłaci 5,04 zł, student 3,92 zł przy zakupie w kasie.

Z Białegostoku pociągi będą odjeżdżały o godz. 9:05 i 15:29, a z Walił o 10:21 i 16:35. ***(oprac. ds)***

Modlitwa w intencji pszczelarzy w Mostowlanach

Boskiej Liturgii w Parafii św. Jana Teologa w Mostowlanach 7 maja 2023 r. przewodniczył JE Najprzewielebniejszy Jakub, Arcybiskup Białostocki i Gdański w asyście duchowieństwa: ks. Sławomira Jakimiuka - proboszcza parafii w Mostowlanach, ks. ppor. dr. Pawła Filinowicza - prawosławnego kapelana 14. Batalionu Lekkiej Piechoty w Hajnówce, ks. Dawida Brewczyka z parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Bielsku Podlaskim oraz protodiakona Wiaczesława Perka.

W uroczystościach wzięli udział członkowie Podlaskiego Związku Pszczelarzy w Białymstoku wraz z pocztem sztandarowym oraz goście: Komendant Placówki SG w Bobrownikach płk SG Grzegorz Krawiel, Dowódca 1. Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej płk Mieczysław Gurgielewicz wraz z żołnierzami WOTu stacjonującymi na terenie parafii, Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza oraz Dyrektor SP w Gródku Anna Grycuk.

W 2020 roku w Mostowlanach poświęcono ikonę św. Zosimy i Sawwatija - patronów pszczelarzy, ufundowaną kilka lat temu przez pana Mikołaja Makarewicza pochodzącego ze Świsłoczan.

tekst & foto Radek Kulesza

Turniej Karate Kyokushin



Fot. facebook: Klub Karate Kyokushin Gródek

W sobotę 6 maja 2023 r. w Szkole Podstawowej w Gródku odbył się po raz pierwszy Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin o puchar Wójta Gminy Gródek zorganizowany przez Klub Karate Kyokushin Gródek. Współorganizatorem turnieju był Białostocki Klub Karate Kyokushin „Kanku". Wzięło w nim udział 140 zawodników z 8 klubów.

Sędzią głównym był Shihan Michał Puczko 5 dan. ***(oprac. ds)***

Czy ktoś kupuje nogi świni?

W ramach majowych warsztatów z GCK, ich mali uczestnicy wcielili się w role dziennikarzy WG-HN i przeprowadzali krótkie wywiady, nagrywając je na dyktafon, w wybranych przez siebie miejscach: Urzędzie Gminy, Kebabie, sklepach „U Ani" i „Top Markecie", na ulicy. Młodzi dziennikarze bardzo chętnie zadawali pytania o wiek i zarobki rozmówców, ale doszliśmy do wniosku, że nie wypada o nie pytać, a tym bardziej upubliczniać.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

W URZĘDZIE GMINY

Piotrek: Czy fajnie się dla Pani pracuje?

Monika Kazberuk (kierownik referatu): Bardzo fajnie. Mam super pracowników w pokoju. Jesteśmy bardzo zadowolone, mamy dużo pracy, dużo inwestycji, przez cały czas coś budujemy w gminie, różne drogi, teraz zagospodarowujemy Górę Zamkową.

Piotrek: Ma Pani czasem ciężkie dni?

Monika Kazberuk: Tak, bardzo często, zwłaszcza poranki. Nie wiem, jak wy, ale ja nie lubię wstawać z samego rana.

Piotrek: Czy czasami słyszy Pani jak remontują budynek gminy?

Monika Kazberuk: Właśnie przed chwilą pukali do nas (prace trwają tuż za ścianą). Akurat w tym miejscu, gdzie jest moje biurko, będą wyburzać ścianę i zrobią korytarz, niedługo pracownicy „się przebiją" do nas. Nie możemy się doczekać, kiedy przejdziemy do nowego budynku urzędu.

Filip: Ile lat Pan już tu pracuje?

Wójt Wiesław Kulesza: Jestem wójtem od 2002 r., od 21 lat. Wcześniej byłem przewodniczącym Rady Gminy Gródek, potem podjąłem decyzję kandydowania na wójta.

Fili: Czym Pan Wójt się zajmuje?

Wójt: Wójt ma różne ustawy, które musi realizować. Wszystkie zadania związane z drogami, z ochroną środowiska, z wykonywaniem zadań inwestycyjnych, wszystko, co jest publiczne wójt ma za zadanie utrzymywać w jak najlepszym stanie. Rada Gminy podejmuje decyzje, których wójt jest władzą wykonawczą, realizuje wnioski Rady. Wójt realizuje za pomocą kierowników jednostek różne sprawy, związane z kulturą, ochroną środowiska, oświatą, infrastrukturą. W urzędzie wszyscy pracownicy mają swoje zadania wynikające z ustawy o samorządzie gminnym i z ustawy o finansach publicznych.

Piotrek: Czy dla Pana bardzo fajnie się pracuje?

Wójt: Nie marzyłem kiedyś, żeby zostać radnym, potem wójtem. To wyszło ze spotkania z moimi sąsiadami, którzy mnie namówili, żebym startował do Rady Gminy. Nie chciałem się zgodzić, bo miałem wtedy bardzo poważne obowiązki, pracowałem w Białymstoku, byłem zastępcą komendanta miejskiego w policji. Spróbowałem, a że zdobyłem największą ilość głosów, zostałem nie tylko radnym, ale i przewodniczącym Rady Gminy.

Filip: A ile lat pracował Pan w policji?

Wójt: 19 lat.

Mateusz: Czy dla Pana podoba się w pracy?

Wójt: Tak. Dla wójta, który już od tylu lat jest na tym stanowisku wszystko jest znane, wie, jakimi ścieżkami trzeba chodzić, żeby było dobrze. Są nowe zaskakujące sprawy, problemy, ale czuję, że jestem w stanie realizować te obowiązki, czasami nawet z uśmiechem na twarzy.

Piotrek: Czy Pan grał kiedyś w piłkę?

Wójt: Tak, pochodzę z małej miejscowości Glejsk. Było nas pięciu chłopaków, graliśmy na podwórku. Były też rozgrywki międzywiejskie: Zarzeczany, Straszewo, Grzybowce, Piłatowszczyzna. I mnie przypisano do Piłatowszczyzny, bo tam było za mało chłopców. Braliśmy swoje piłki, jechaliśmy na rowerach na mecze.

Kamila: Ile lat tu już pracujesz?

Agnieszka Lisowska (mama Kamili, inspektor w UG): Dobre pytanie. Ile lat ja już pracuję? 16 lat.

Kamila: Jaki był Twój najciekawszy klient?

Agnieszka Lisowska: To chyba dzieci są najciekawszymi klientami.

Marysia: Czy fajnie się pracuje? Czym Pani Agnieszka się zajmuje?

Agnieszka Lisowska: Bardzo fajnie. Pilnuję szkoły, żeby nauczyciele dobrze wykonywali swoją pracę, dobrze was uczyli. Pilnuję, żeby wszystkie dzieci spoza Gródka mogły dojechać do szkoły autobusem szkolnym.

Magda Łotysz: Czy ma Pani fajne koleżanki w pokoju?

Agnieszka Lisowska: Najfajniejsze, zresztą w całym urzędzie wszystkie koleżanki są bardzo fajne.

Lena: Ile lat Pani pracuje?

Angelika Bełdyga (sekretarka w UG): Pracuję tu niedługo, od listopada ubiegłego roku, ponad pół roku, jestem dość świeżym pracownikiem urzędu, ale praca bardzo mi się podoba, więc mam nadzieję, że długo tu zostanę.

Lena: A czy ma Pani fajne koleżanki w pracy?

Angelika Bełdyga: Mam super koleżanki. Najfajniejsze dziewczyny w całym Gródku, uprzejme, zawsze służą pomocą, naprawdę jestem szczęściarą.

Dawid: Czy Pani gdzieś wcześniej pracowała?

Angelika Bełdyga: Oczywiście. Pracowałam w branży internetowej, zajmowałam się sprzedażą internetową różnych sprzętów elektronicznych.

W SKLEPIE „U ANI"

Darek: Ile lat Pani już tu pracuje?

Sylwia Tarasewicz: Już minęły dwa lata.

Darek: Czy ma Pani fajnych klientów?

Sylwia Tarasewicz: Ja mam samych fajnych klientów. Szczególnie lubię, jak przychodzą dzieci.

Darek: Co najchętniej kupują klienci?

Sylwia Tarasewicz: Świeże pieczywo, bułeczki i chlebek.

Darek: A batoniki?

Sylwia Tarsewicz: Batoniki też i teraz lody.

NA ULICY

Krzyś: Gdzie Pani pracuje?

Pani Tamara: Jestem na emeryturze. Pracuję w domku, ogrodzie.

Lena: A gdzie Pani wcześniej pracowała?

Pani Tamara: W Urzędzie Gminy.

Krzyś: Czy Pani zajmuje się roślinami?

Pani Tamara: Oczywiście, sadzę warzywa, kwiaty, pielę,

Dawid: Co Pani sadzi w ogrodzie?

Pani Tamara: Marchewkę, buraki, ogórki, różne kwiaty.

Marysia: To na pewno będzie ładny ogród.

PRZED KEBABEM (odpoczywają tu ósmoklasiści, którzy właśnie skończyli pisać egzamin)

Dawid: Jak poszły wam egzaminy?

Ósmoklasista: Nawet dobrze. Dziś była matematyka, jutro angielski. **Ósmoklasistka:** Dobrze, łatwy był, wczoraj polski był też łatwy, łatwiejszy od matematyki, była „Balladyna".

Dawid: Pytania były trudne?

Ósmoklasista: Trochę trudne.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Trochę łatwe. **Drugi ósmoklasista:** Dla mnie były trudne.

Dawid: Stresowaliście się?

Ósmoklasista: Ja się nie stresowałem.

Magda Łotysz: Musieliście dużo się uczyć do egzaminów?

Ósmoklasistka: Ja się w ogóle nie uczyłam.

Mateusz: A lubicie chodzić do szkoły?

Ósmoklasiści: Nie.

Dawid: Ile stron miały egzaminy? Ile czasu trzeba było pisać?

Ósmoklasista: 24 z polskiego, 20 z matematyki. Było przeznaczonych 100 minut na matematykę, 120 na polski i 90 na język obcy. Wyszliśmy przed czasem.

W KEBABIE

Piotrek: czy jest Ci gorąco?

Rabby: Nie.

Piotrek: Czy fajnie się pracuje?

Rabby: Oczywiście, Gródek jest najlepszym miastem.

Piotrek: Lubisz jeść kebaby?

Rabby: Tak. Są bardzo dobre.

Piotrek: Ile lat tu już pracujesz?

Rabby: 6 lat.

Piotrek: Skąd pochodzisz?

Rabby: Z Azji, z Bangladeszu.

W sklepie Top Market

Marysia: Ile lat tu pracujesz?

Magda Łabędzka (sprzedawczyni, mama Marysi): Bardzo długo, nawet nie pamiętam, ile to już lat.

Marysia: Czy fajnie się pracuje?

Magda Łabędzka: Bardzo. Mam fajnych współpracowników. Dużo ciekawych rzeczy tu się dzieje.

Marysia: A klienci są fajni?

Magda Łabędzka: Bardzo, a najbardziej dzieci.

Dawid: Co Pani tu robi?

Magda Łabędzka: Rozkładam towar na półkach, pilnuję porządku w sklepie.

Marysia: A co najczęściej klienci kupują?

Magda Łabędzka: Teraz wodę, napoje i lody.

Darek: A piwo kupują?

Magda Łabędzka: Tak, ale nie dzieci.

Darek: A mój tato?

Magda Łabędzka: Takich tajemnic nie mogę zdradzać.

Magda Łotysz: Na którą Pani musi rano przychodzić do pracy?

Magda Łabędzka: Na 5.00.

Dawid: Co Pani tu najczęściej kupuje?

Klientka: Najczęściej produkty spożywcze, pieczywo, mięso, wędlinę.

Dawid: Często Pani tu bywa?

Klientka: Często, codziennie.

Magda Łotysz: Czy kupuje Pani trochę mniej z powodu wyższych cen?

Klientka. Tak. Na pewno.

Marysia: Gdzie Pani pracuje?

Klientka: Pracuję w Białymstoku w szpitalu, jestem salową.

Magda Łotysz: Pani Justynko, jak Pani rozpoznaje te wszystkie wędliny, bo dla mnie się mieszają.

Justyna (sprzedawczyni na stoisku mięsnym): Znamy wszystkie, wiemy, jak która wygląda. Lata praktyki.


Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Dawid: Dużo osób kupuje tu mięso?

Justyna: Bardzo dużo osób się u nas zaopatruje. Dbamy o to, żeby było wszystko świeże, czyste, dopilnowane terminy. Cieszymy się, że klienci do nas przychodzą.

Lena: Jakie mięso najczęściej się sprzedaje?

Justyna: Zdania są podzielone. Są klienci, którzy przychodzą tylko po indyka, inni po wieprzowinę, jeszcze inni po wołowinę. A panowie z Kebaba szukają u nas baraniny, której nie mamy.

Darek: Czy ktoś kupuje nogi świni?

Justyna. Tak, kupują. Niektórzy gotują z nóg świni galaretę, drudzy dają dla pieska.

Marysia: A najlepsze mięso według Pani, to jakie?

Justyna: To zależy pod jakim względem, czy zdrowotnym, czy do ugotowania. Ludzie mówią, że najzdrowszy jest indyk i wołowina.

Marysia: A jakie mięso do zupy?

Justyna: Do zupy można kupić szponder wołowy.

Piotrek: A lubi pani kotlet schabowy lub mielony?

Justyna: Lubię.

Opracowała
Dorota Sulżyk

100-lecie Szkoły Podstawowej w Gródku

19 maja 2023 r. miało miejsce bardzo ważne wydarzenie dla naszej gminy- 100-lecie Szkoły Podstawowej w Gródku. Na ten uroczysty jubileusz przybyło wielu zaproszonych gości, absolwentów i pracowników szkoły, obecnych i byłych nauczycieli.

Reprezentanci klas I-IV zaśpiewali hymn SP w Gródku, który podkreślił podniosły charakter uroczystości. Wydarzeniu towarzyszyła wspólna modlitwa celebrowana przez prawosławnego Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego Jakuba i rzymskokatolickiego Biskupa Henryka Ciereszko. Dyrektor Anna Grycuk w swoim przemówieniu przedstawiła historię szkoły (zamieszczamy ją poniżej) oraz obecną sytuację placówki, w której uczy się 297 uczniów i jest zatrudnionych 48 nauczycieli. Podziękowała wójtowi Wiesławowi Kuleszy za dobrą wieloletnią współpracę oraz wielu osobom za zaangażowanie w jubileuszowe wydarzenie. Miłym akcentem były liczne gratulacje od zaproszonych gości. Absolwentka Katarzyna Wakuła, obecnie mieszkająca w Monachium, nagrała swoje pozdrowienia i życzenia, które można było obejrzeć na ekranie. Absolwentka Anna Pawłowska wręczyła na ręce dyrektor Anny Grycuk medal oGródka PoEzji przekazany

przez Adama Siemieńczyka. Dzięki multimedialnej prezentacji fotografii przygotowanej przez Irenę Matysiuk i Eugeniusza Sawickiego mogliśmy udać się w podróż przez stulecie szkoły. Z ogromnym sentymentem jako absolwentka gródeckiej podstawówki, zerkałam na zdjęcia. Dotychczasowi dyrektorzy obecni na uroczystości (Wiesława Warecka, Nina Markiewicz, Zenaida Kondrusik, Wiera Tarasewicz, Elżbieta Greś, Anna Grycuk) oraz zastępcy dyrektora (Leonid Matys, Ewa Klimowicz, Danuta Garkowska) otrzymali z rąk Przewodniczącej Rady Rodziców Angeliki Bełdygi pamiątkowe grawertony.

W części artystycznej przygotowanej na tę okoliczność wzięli udział nie tylko obecni uczniowie, ale i absolwenci szkoły. Po jubileuszowym wydarzeniu zostaną nie tylko miłe wspomnienia, ale i tablica pamiątkowa w holu, którą uroczyście odsłonięto oraz pamiątkowy rulon z nazwiskami wszystkich obecnych gości, nauczycieli i uczniów szkoły włożony „na wieczną pamiątkę" do kapsuły czasu. Z okazji jubileuszu Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej wydało publikację pt. „100 lat Szkoły w Gródku" autorstwa Elżbiety Greś przy współpracy z Ireną Matysiuk. Otrzymali ją wszyscy goście w pięknych okolicznościowych płóciennych torbach.

Głównym tematem rozmów po oficjalnej części były wspomnienia, które snuły się podczas oglądania kronik, wystaw, zdjęć i poczęstunku. Dyrektor Anna Grycuk zapytana pod koniec imprezy o podsumowanie jubileuszu, odpowiedziała: - Jak oceniam dzisiejsze wydarzenie? Emocje jeszcze nie do końca opadły, jestem bardzo zadowolona. Jak ludzie chwalą, to jak mam być niezadowolona? (w trakcie rozmowy podchodziły osoby z ciepłymi słowami gratulacji). Dopisali nam goście, większość osób zaproszonych przybyła, pogram artystyczny się udał, impreza miała swoje tempo, nie było dłużyzn. Cieszę się, że byli emerytowani nauczyciele, byli wszyscy dyrektorzy, zaczynając od Wiesi Wareckiej. Jestem szczęśliwa, że udało mi się tę uroczystość zorganizować i mogę ze spokojem odchodzić na emeryturę.

Stuletnia historia SP w Gródku (fragm. przemówienia dyrektor Anny Grycuk)

W II poł. XIX wieku na terenie Gródka dzieci mogły się uczyć tylko w niewielkiej szkółce cerkiewnej na plebanii prawosławnej. W 1863 roku uczyło się w niej 38 chłopców i 2 dziewczynki. Jak podaje Pani Anna Radziukiewicz w swojej książce „Gródek nad Supraślą" parafia gródecka weszła w XX wiek z czterema szkołami cerkiewno – parafialnymi, jedną gramoty (niższego szczebla) ze 161 uczniami, jednym narodnym uczyliszczem z 68 uczniami oraz żeńską cerkiewno – parafialną szkołą na 30 uczennic. W tym czasie 75% mieszkańców Gródka stanowili Żydzi, którzy mieli swoje szkoły. Zaznaczyć należy, że większość dzieci w tzw. wieku szkolnym nie mogło wówczas uczęszczać do szkół. Czasy były ciężkie, ludzie żyli biednie. […]



Po zakończeniu I wojny światowej Polska po 123 latach zaborów odzyskała niepodległość. Jednym z jego najważniejszych zadań był rozwój oświaty. Na podstawie dekretu z 7.02.1919r. o obowiązku szkolnym zaczęły powstawać polskie szkoły. Prawdopodobnie dopiero w 1922 roku w Gródku powstała szkoła powszechna z 7-letnim cyklem nauczania. W latach 1923 – 1939 kierownikiem naszej szkoły był pan Józef Bryła, pochodzący z Małopolski. W latach 1917-1918 służył jako szeregowiec w armii austriackiej, następnie jako plutonowy w Armii gen. Hallera. Po przeniesieniu do rezerwy, odbył skrócony kurs i uzyskał stopień ppor. rezerwy. Przydzielono go do 42 Pułku Piechoty w Białymstoku, w którym służył jako rezerwista do wybuchu II w. św. Jego dalsze losy są nieznane. Pierwszych nauczycieli naszej przedwojennej szkoły znamy tylko z nazwiska: p. Jastrzębski, p. Stażyńska, p. Dziurdziówna i p. Horodeńska, niektórych z imienia i nazwiska: p. Regina i p. Mieczysław Skibińscy, p. Zofia Kamińska, p. Antonina i Henryk Biegańscy. Potem w latach 30-tych pracowali państwo Maria i Antoni Jaworscy, p. Zofia Wojnakowska i p. Ginalska.

Po wybuchu II wojny światowej Gródek początkowo znalazł się pod okupacją radziecką i zorganizowano szkołę z radzieckim programem nauczania. Okupant niemiecki w ogóle zabronił tworzenia szkoły. Nauczyciele zostali aresztowani, a budynek szkoły został zajęty przez żandarmerię wojskową. Nie funkcjonowało w Gródku również „tajne nauczanie", które było bardzo popularne w większych miastach. Jako ciekawostkę powiem, że pan Mikołaj Lebiedziński uzyskał pozwolenie od Niemców i nauczał dzieci klas 1-4 w Straszewie.

Już 21 września 1944 roku, dwa miesiące po wyzwoleniu Gródka spod okupacji niemieckiej, naukę w szkole przy ulicy Białostockiej rozpoczęło 326 uczniów. W latach 40-tych szkołę założyli i pracowali w niej: p. Paweł Kondrusik, p. Józef Sulima, p. Raisa Sienkiewicz, p. Raisa Nalewajko, p. Eugenia Multan, p. Włodzimierz Mieleszko, p. Irena Hempel. Pierwszymi kierownikami szkoły byli: p. Paweł Kondrusik, p. Eugenia Multan, p. Tadeusz Kossakowski, p. Mikołaj Lebiedziński, od 1951 r. ponownie p. Paweł Kondrusik.

W latach 50-tych wybudowano budynek szkolny z 8 izbami lekcyjnymi przy ulicy gen. Karola Świerczewskiego (obecnie A. i G. Chodkiewiczów 18, nazywany „starą szkołą"), oddany do użytku 20.11.1959 r. Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu szkoły było nadanie jej imienia Partyzantów Braci Michała i Aleksandra Chrzanowskich. Odbyło się to 20 września 1970 roku, kiedy dyrektorem naszej szkoły był pan Jan Baranowski (1965-1980). W roku szkolnym 1981/1982 oddano do użytku nową szkołę. W latach 80-tych XX w. szkołą zarządzali: pan Mikołaj Fiłonik, pani Wiesława Warecka, pani Nina Markiewicz, pani Zenaida Kondrusik. W tym czasie funkcję zastępcy dyrektora pełnił pan Leonid Matys (1985-2000). W latach 1994 – 2007 dyrektorem szkoły była pani Wiera Tarasewicz, a po jej przejściu na emeryturę przez pół roku obowiązki dyrektora pełniła pani Ewa Klimowcz, dotychczasowy zastępca dyrektora. W latach 2008-2012 dyrektorem szkoły powołanym w wyniku konkursu została pani Elżbieta Greś.

W 2012r. władze gminne podjęły decyzję o połączeniu szkoły z gimnazjum i utworzeniu Zespołu Szkół w Gródku, który funkcjonował do 2017r. Od 1.09.2017 przywrócono dawną nazwę i samodzielne funkcjonowanie Szkoły Podstawowej im. Partyzantów Braci Michała i Aleksandra Chrzanowskich w Gródku. Dyrektorem Zespołu Szkół, a potem szkoły został dotychczasowy dyrektor Gimnazjum im. Rodu Chodkiewiczów (1999- 2019) – p. Anna Grycuk.

WSPOMNIENIA ABSOLWENTÓW OBECNYCH PODCZAS UROCZYSTOŚCI

Marcin Kochanowicz (dr hab. inż., profesor Politechniki Białostockiej, katedra fotoniki, elektroniki i techniki świetlnej)

To miłe, że po latach udało mi się dziś spotkać moich nauczycieli, niektórzy jeszcze pracują. Szkołę tworzą ludzie, dzieciaki. Każdy ma inne wspomnienia, związane ze swoją młodością, różnymi sytuacjami. Zauważyłem, że szkoła pięknieje, boisko, sale są bez porównania z tym, co było 20, 30 lat temu. Fajnie, że szkoła się rozwija, że jest dobrze zarządzana. Na moim przykła-

dzie widać, że nie ma problemów, jak się kończy tę szkołę i idzie dalej. To nie jest wcale gorszy start niż w przypadku białostockich szkół. Czasy mojej podstawówki? Za moich czasów były trzy klasy równoległe, ok. 600 dzieciaków w szkole, to był akurat wyż. Chodziło się do szkoły, grało się w piłkę, później grało się na instrumentach. To było nasze całe życie, nie było wtedy komputerów, ani komórek. Bardzo dobrze wspominam ten czas, nie mieliśmy problemów, problemy mieli nasi rodzice. Chciałoby się do nich wrócić, ale jak śpiewał Linda „już nigdy nie będzie takiego lata".

Ewa Sawko (księgowa w SP w Gródku)

Pamiętam, że byliśmy w III klasie, jak otworzyła się ta nowa szkoła. Utkwiło mi w pamięci, że wakacje spędziliśmy, sprzątając razem z rodzicami swoją klasę, klasę nr 6. Moją wychowawczynią była pani Nina Markiewicz. Pamiętam nowe biurko wychowawczyni, siedziałam w pierwszej ławce i przeskok z tych starych ławek z kałamarzem na te piękne nowiutkie. Duże jasne korytarze, po których ganialiśmy się. Na górę strach było wchodzić, bo tam byli starsi.

Anna Pawłowska (pełnomocnik Prezydenta Miasta Białegostoku do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi)

Podstawówkę wspominam cudownie. Uważam, że to był bardzo dobry czas, bardzo rozwijający, bardzo ciepły, inspirujący. Tu się bardzo dobrze czułam w porównaniu ze szkołą średnią. Miałam bardzo dobrych nauczycieli, niektórych się bałam. Pamiętam wszystkie imiona i nazwiska kolegów z klasy. Pamiętam wzruszenie pani Markiewicz, która żegnała nas na koniec roku szkolnego, wręczając nam świadectwa, była autentycznie rozczulona i miała łzy w oczach. Pani Ela Michałowska wprowadzała nas do harcerstwa. Ważne dla mnie były harcerskie wyjazdy, to był wielki świat. W poniedziałki o 16-ej oglądaliśmy w telewizji program harcerski „Krąg", w którym grał na gitarze i śpiewał z harcerzami Andrzej Starzec. I jak pojechaliśmy z naszej szkoły w Gródku do Gdańska do ośrodka harcerskiego, który prowadził druh Andrzej i występowaliśmy tam na festiwalu harcerskim we wrześniu, to było mega przeżycie.

Lilia Waraksa (emerytowana zastępczyni Wójta Gminy Gródek, wieloletnia sekretarz Gminy Gródek)

Kończyłam tę szkołę w 1973 r., to już 50 lat temu. Naszą gródecką podstawówkę wspominam bardzo dobrze. Dała nam bardzo dużo, dzięki niej mogliśmy realizować nasze marzenia. Wspominam charyzmatycznych nauczycieli, a takich było bardzo wielu. Przede wszystkim charyzmatyczny był pan od matematyki – Paweł Kondrusik, wychowawczyni w klasach I-IV pani Nadzia Baranowska, najpiękniejsza i najlepsza pani, charyzmatyczna była pani Zina Paszkowska, która była moją wychowawczynią w kl. V-VIII, uczyła nas rosyjskiego, to dzięki niej ten język jakoś tak wpisał się w moje życie. Nauczyciele byli zawsze autorytetem w naszej społeczności. Jak w klasach I-IV siedzieliśmy na lekcjach, to tak słuchaliśmy pani i tego, co chciała nam przekazać, a co chwilę padały nam kartonowe tornistry na podłogę, stukając w podłogę, że jak koleżanka zemdlała z tyłu, to nikt nie zauważył, że ona leży na podłodze. Nie pamiętam szkolnych wycieczek w dalsze miejsca. Był za to wyjazd na konkurs rejonowy z matematyki z panem Kondrusikiem, to było przeżycie. Pracowałam w sklepiku w starej szkole, głównie sprzedawaliśmy zeszyty, ołówki, ale coś ze słodyczy też było, mieliśmy książeczki oszczędnościowe. Pamiętam jak dyrekcja postanowiła zamontować kulki na poręczach schodów. Chłopcy zjeżdżali po poręczach i któryś z nich podczas takiego zjeżdżania wpadł na pana Kondrusika i odbił się od niego, stąd pomysł z tymi kulkami, które są do dziś.

Eugenia Matys (emerytowana nauczycielka w białostockiej szkole)

Kończyłam starą szkołę w 1959 r., która była na ul. Białostockiej. Jak wspominam szkołę? Najpiękniej jak można. Przygotowywaliśmy akademie w sali fabrycznej, tańce. Człowiek był młody, radosny, fajnie, że się pamięta te czasy. Ponieważ byłam sierotą, nie miałam taty, byłam najmłodsza z rodzeństwa, najcieplej wspominam wychowawczynię Raisę Kondrusik. To ona ukształtowała moją drogę życiową, to, że uczyłam się potem języka rosyjskiego. Ilekroć zatęsknię za jej dłonią położoną na ramieniu, za ręką prowadzącą pisanie, to wspominam taki rosyjski wiersz (pani Matys recytuje wiersz). Wspominam pana Wawreniuka od chemii, byłyśmy w ostatniej klasie, podobał nam się jako mężczyzna. Bardzo surowy pan Kondrusik uczył matematyki, stawiał mnie i koleżankę w kącie za rozmowy. Pani Januszkiewicz prowadziła tańce, dzięki niej wyjeżdżaliśmy na wszystkie występy, pan Pawilcz uczył plastyki, prac ręcznych i chyba historii, Pan Zieniuk - języka białoruskiego, pan Tamalski – języka polskiego.

Jolanta Bójko (Kierownik GOPS w Gródku)

Szkołę podstawową kończyłam w 1981 r., jeszcze w starej części budynku w tzw. starej szkole. Wspominam ją z serdecznością, cieszę się, że dzisiaj spotkałam prawie wszystkie swoje wychowawczynie, oprócz nieżyjącej pani Baranowskiej, panie - Wiesię Warecką, Zenkę Kondrusik, Mirę Żukowską. Ciągle pamiętam słowa pani Miry, jak kończyliśmy VIII klasę: - „Skończycie VIII klasę i zapomnicie o nas." To było bardzo miłe spotkanie. W klasie byłam z Ewą Klimowicz, Markiem Cywoniukiem, Darkiem Żukowskim, Marysią Tarasewicz, z całej klasy zaledwie kilka osób zostało w Gródku. Pamiętam drewnianą przesuwaną tablicę w sali fizycznej. Organizowano nam wycieczki głównie po okolicy, na dalsze wycieczki i kolonie jeździłam z zakładu Karo. Po lekcjach spotykaliśmy się na ulicy Zarzeczańskiej, Koszarowej, graliśmy w dwa ognie, w gumę.

Emilia Ształowicz (nauczycielka w SP w Gródku)

Jak wspominam swoją szkołę? To trudne pytanie. Podstawówkę skończyłam w 1995 r. Jest kilku nauczycieli, których będę pamiętała przez całe życie. Chociaż skończyłam polonistykę, to przede wszystkim jest to pani od matematyki Maria Żukowska, a powód jest prosty, nie byłam zbyt zdolna z tego przedmiotu, a pani Żukowska znalazła na mnie sposób, poświęcała też swój czas po zajęciach, nie sposób było nie zrozumieć jej tłumaczenia. Wspominam panią dyrektor Wierę Tarasewicz, bo lubiłam prace manualne i ona na lekcjach techniki nauczyła mnie wyszywać krzyżykiem, wspólnie z koleżanką Iwoną wyhaftowałyśmy ogromnych rozmiarów obraz - ogrodnika i ogrodniczkę. Przez dłuższy czas wisiał tu w szkole. Pani Wiera pozwalała nam gotować, wymyśliłam kiedyś, że moja grupa ugotuje coś innego niż wszyscy i to był kapuśniak z czerwonej kapusty, wyglądał okropnie. I wspominam też swoją pierwszą nauczycielkę – Halinę Popławską, która była jak mama, przytulała nas, nie krzyczała, nawet wtedy jak znalazłam w szafce zgniłego śmierdzącego pomidora. Jedyny raz razem z cała klasą dostałam linijką po ręce, bo biegnąc, grupowo wyłamaliśmy drzwi w łazience. Miałam bardzo fajną klasę, z którą do dziś spotykamy się co jakiś czas. Moja przyjaciółka Justyna też jest z tej klasy, pani Halina posadziła nas w jednej ławce i do dzisiaj się przyjaźnimy, razem byłyśmy w liceum, na studiach. W Gródku zostało ok. 5 osób z naszej klasy.

Wysłuchała i opracowała
Dorota Sulżyk

Fotorelacja na kolejnej stronie.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Gródku serdecznie dziękuje Darczyńcom za ogromne wsparcie w organizacji jubileuszu 100-lecia Szkoły Podstawowej w Gródku. Nasi sponsorzy to p.p.: Magdalena Świerzewska Grand Service (sponsor generalny), Piotr i Katarzyna Szutkiewicz, Bank Spółdzielczy Oddział w Gródku, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej w Gródku, Rada Rodziców SP w Gródku, Roman Kardasz, Dariusz Żukowski, Leszek Zega, Adam Martonik, Rafał Kardasz, Katarzyna Górska, Top Market, Krystyna Sawicka, Irena Wakuła, Janusz Petelski, Jolanta Bójko, Anna Grycuk, Danuta Garkowska.

Dzięki Państwa szczodrości zakupiliśmy tablicę pamiątkową, kapsułę czasu, okolicznościowe torby i wykonaliśmy dekoracje. Państwa szczodrość i hojność przyczyniła się znacząco do uświetnienia tego jubileuszu.









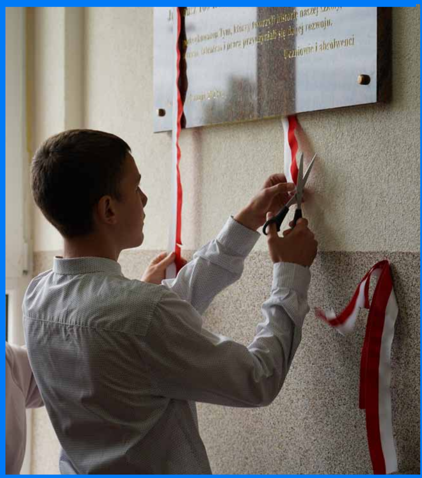


















fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku



Dni Gródka 2023

17-18 czerwca 2023

17 CZERWCA (sobota)
«KONCERTOWY GRÓDEK»
AMFITEATR NAD ZALEWEM W ZARZECZANACH

- 17.00 - **BLOK ARTYSTYCZNY** W WYK. UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ I ZESPOŁÓW DZIAŁAJĄCYCH PRZY GCK
- OGŁOSZENIE WYNIKÓW I WRĘCZENIE NAGRÓD W III EDYCJI **NAGRODY WÓJTA GMINY GRÓDEK „BIAŁY GRYF”**
- KONCERT **MAI DĄBROWSKIEJ I SERAFINA SKOWROŃSKIEGO**
- 20.00 - **KONCERT**

★GWIAZDY★ ★WIECZORU★ Łzy

- ZABAWA Z ZESPOŁEM **METRO**

W RAMACH ZADANIA PN. CYKL LETNICH ZABAW PRZY MUZYCE BIAŁORUSKIEJ W GMINIE GRÓDEK

PONADTO: STOISKA HANDLOWE, STOISKA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH, NAMIOT BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ, PŁATNE ATRAKCJE DLA DZIECI, OGRÓDEK;

18 CZERWCA (niedziela)
«DZIEŃ DLA DZIECI»
AMFITEATR NAD ZALEWEM W ZARZECZANACH

- 12.00 – 16.00 - **DARMOWE ATRAKCJE DLA DZIECI** ▪ ANIMACJE DLA DZIECI ▪ GRY I ZABAWY ▪ ANIMATOR OŚMIORNICA ▪ MADAGASKAR CANDY ▪ BASEN Z PIŁECZKAMI ▪ BRAMKA CELNOŚCIOWA ▪ BUNGEE RUN GLADIATORZY ▪ ŚCIANKA WSPINACZKOWA ▪ ZJEŻDŻALNIA Z DASZKIEM NAMIOT GCK – MEGA KOLOROWANKA
- 13.00 - **PREZENTACJE KONKURSOWE** I EDYCJI KONKURSU **„GMINA GRÓDEK MA TALENT!”** ORAZ WRĘCZENIE NAGRÓD
- 15.00 - **POKAZ RATOWNICTWA TECHNICZNEGO** TECHNIKI UWALNIANIA POSZKODOWANYCH UWIĘZIONYCH W POJEŹDZIE, UDZIELANIA POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ ORAZ GASZENIA PŁONĄCEGO POJAZDU W WYKONANIU **OSP GRÓDEK**

PONADTO: STOISKA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKIECH, NAMIOT NADLEŚNICTWA WALIŁY, KONKURSY DLA DZIECI, STOISKA HANDLOWE, WYSTAWCY;

ORGANIZATORZY: GMINA GRÓDEK, Gminne Centrum Kultury w Gródku

PARTNERZY: OSP Gródek, Biblioteka Publiczna w Gródku, Aktywny Senior Stowarzyszenie Gródek, Fast event, Ale babki, Pasjonatki w Bielewiczach, Nadleśnictwo Waliły

SPONSORZY: CRS Kasacja pojazdów, FAL-POZ, Chorten Sklep w Gródku, SGB Bank Spółdzielczy w Białymstoku, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, TOPMARKET Sklep Adar

PATRONAT MEDIALNY: Polskie Radio Białystok, TVP3 Białystok, Radio JARD, Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

ZREALIZOWANO DZIĘKI DOTACJI MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

ЗРЭАЛІЗАВАНА ДЗЯКУЮЧЫ ДАТАЦЫІ МІНІСТРА ЎНУТРАНЫХ СПРАЎ І АДМІНІСТРАЦЫІ

kliknij i dołącz do wydarzenia!



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Nasz zespół na podium

22 maja 2023 roku, odbył się koncert finałowy 50. Konkursu „PIOSENKA BIAŁORUSKA" dla dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół podstawowych w roku szkolnym 2022/2023. Podczas tego ważnego wydarzenia zaprezentował się również młodzieżowy zespół wokalno-instrumentalny z Gminnego Centrum Kultury w Gródku z coverem piosenki NRM „Try czarapachi", zdobywając przy tym II miejsce w swojej kategorii. Skład zespołu stanowili Sebastian Bielenia, Amelia Popławska, Filip Korolczuk, Krzysztof Kochanowicz, Mikołaj Kałajtan. Zespół przygotował Jan Karpowicz, a ich pracę na scenie koordynował instr. Grzegorz Karpowicz. Warto też wspomnieć, że był to ich drugi występ przed szeroką publicznością. Życzymy całemu zespołowi dalszej motywacji do pracy i wielu sukcesów.

Grzegorz Karpowicz

Dwa serduszka

18 maja w naszym domu kultury mogliśmy wysłuchać koncertu w wykonaniu Mai Dąbrowskiej i Serafina Skowrońskiego pn. „Dwa serduszka". Wystąpili (Maja – śpiew, Serafin – akompaniament na pianinie) z repertuarem o miłości w różnym wydaniu. Były to znane hity lat 90., jazzowe utwory, a także piosenki popowe w odświeżonych aranżacjach. Serca publiczności podbiła tytułowa piosenka „Dwa serduszka" znana z filmu „Zimna wojna". W tym numerze publikujemy rozmowę z Serafinem. ***(ds)***



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Dama PIK - wyróżnienienie dla GCK w Gródku



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

30 maja w siedzibie Podlaskiego Instytutu Kultury w Białymstoku podsumowano pierwszą edycję konkursu Dama PIK. Miło nam, że jury doceniło zgłoszoną przez naszą Dyrektorkę Magdę Łotysz inicjatywę „Karo w Gródku", która otrzymała wyróżnienie w kategorii „Inicjatywa Roku 2022 Województwa Podlaskiego". Spośród 23 inicjatyw wybrano jednego laureata i jedno wyróżnienie, które otrzymało nasze GCK. ***(ds)***

Majowe warsztaty w GCK

W dniach 23-25 maja, podczas dni wolnych od lekcji, spowodowanymi egzaminami 8-klasistów, GCK zorganizowało dla chętnych dzieci kilkugodzinne zajęcia. Były spacerki, m.in. na Górę Zamkową, gdzie Dorota Sulżyk opowiedziała historię gródeckiego zamku, zabawa w parku i na placu zabaw, wizyty w sklepie, granie w bingo z Grześkiem i gry planszowe. Jak zwykle odbywały się też zajęcia plastyczne z Marysią Mieleszko. Po zabawie sił dodawał obiadek przywożony przez Panią Basię Kułakowską z Zajazdu przy Granicy. Hitem było wcielenie się dzieci w rolę dziennikarzy Wiadomości Gródeckich, czego efekt możecie zobaczyć w tym numerze. ***(mł)***



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

GRYFIK CUP 2023

3 czerwca na stadionie w Zarzeczanach odbył się Festiwal Piłki Nożnej Dzieciaków„GRYFIK CUP” o Puchar Wójta Gminy Gródek. Była to kolejna edycja tego sportowego widowiska, i trzeba przyznać, że była to jedna z największych imprez sportowych dla dzieci w naszym województwie. Patronat nad turniejem objął Podlaski Związek Piłki Nożnej, który reprezentowali prezes Sławomir Kopczewski oraz Pan Bogusław Nos. Organizatorem zmagań sportowych była Uczniowska Szkółka Sportowa Gryfik w Gródku.

Zawody zostały podzielone na 2 turnieje, które rozgrywane były na 4 boiskach: dla dzieci z rocznika 2013 oraz dla dzieci z roczników 2014 i młodsi. Na nasze zaproszenie przybyły zespoły z Białegostoku (Leśna, Progres, Junior, Talent), Moniek, Łap, Dobrzyniewa, Hajnówki, Sokółki, Bielska Podlaskiego - łącznie zgłoszono ponad 30 drużyn.

Dodatkową atrakcją była wizyta Pszczółki Jagiellonii Białystok, która poprowadziła rozgrzewkę dla dzieci oraz Adriana Duszaka - mistrza Polski we freestyle football, a także bezpłatne dmuchańce, które były dostępne dla wszystkich dzieci.

Organizacja tak wielkiego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc i wsparcie Pana Wójta Gminy Gródek, Gminnego Centrum Kultury w Gródku (Radek, Grzesiek i Ania - super robota), OSP Gródek. Serdeczne podziękowania kierujemy do sponsorów: Firmy EURO TEXTILE Artur Leonowicz, Zygmunta Mikołajewskiego, Banku Spółdzielczego w Białymstoku oddział w Gródku, Agnieszki i Marcina Wojcieszuków, Firmy 4Sports Grzegorz Pieczywek, Dawida Marcinczyka. Inwestycja w sportowy rozwój dzieci jest bardzo ważna - dzięki Waszej pomocy dzieci mogły przeżyć niesamowite sportowe emocje, które będą długo wspominać.

Chcemy podziękować również rodzicom dzieci, którzy zgodzili się nam pomóc w organizacji i pomocy technicznej. Dziękujemy, że doceniacie starania na rzecz Waszych dzieci. Słowa uznania kierujemy do Zajazdu Przy Granicy z Panią Basią Kułakowską na czele za sprawne wydanie tak wielu obiadków ufundowanych przez Pana Wójta. Dziękujemy Panu Radkowi Maliszewskiemu za namioty dla zawodników, Kierownikowi ZGK Danielowi Gościkowi za pomoc, pracownikom Urzędu Gminy za przygotowanie stadionu do gry, Panu Dariuszowi Golakowi z MOSIR Michałowo oraz Miastu Krynki za wypożyczenie bramek, Cezaremu Wieliczko za użyczenie samochodu do transportu, ratownikom medycznym za super ogarnięcie drobnych urazów. Już mamy mnóstwo zapytań o kolejny turniej, stąd śmiało zapraszamy za rok na kolejną edycję!

Jan i Magda Lotysz, fot. R. Kulesza

























W wolnych chwilach myślami latam po klawiaturze

Rozmowa z pochodzącym z Gródka Serafinem Skowrońskim



Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku

Rozmawiamy kilka godzin przed koncertem w GCK „Dwa serduszka", w którym Serafin akompaniował na pianinie śpiewającej Mai Dąbrowskiej. Znalazł wolną chwilę, żeby przyjechać z Warszawy, w której studiuje informatykę i matematykę na Uniwersytecie Warszawskim.

DS: Masz tremę przed dzisiejszym koncertem?

Serafin Skowroński: Chyba nie, pewnie dlatego, że gram w rodzinnym miejscu. Tu, w domu kultury na zajęciach muzycznych 10 czy 12 lat temu stawiałem swoje pierwsze kroki. Pracowaliśmy już z Mają, graliśmy na różnych konkursach wokalnych, wokalno-aktorskich, głównie poezję śpiewaną, znamy się z liceum. Cieszę się, że ją zaprosiłem, bo dobrze nam się razem pracuje.

DS: Co zagracie dzisiaj?

SS: A dzisiaj mamy taką mieszankę - klasykę polskiego radia, trochę jazzowych utworów, bo ja przez cały czas siedzę w jazzie i Maję też trochę nim zaraziłem, trochę popu, przygotowaliśmy w sumie 15 utworów. Będzie to repertuar polski i angielski. Chciałbym zagrać solowy jazzowy koncert fortepianowy, ale on wymaga bardziej osłuchanej w jazzie publiczności.

DS: Od dawna występujecie razem z Mają?

SS: Znamy się z I LO, Maja jest młodsza o 2 lata. Cieszę się, że trafiłem do tej szkoły, bo dzięki temu poznałem panią Anetę Kaliściak ze szkolnego klubu, która wprowadziła mnie w świat akompaniowania, pracy nad utworami, aranżowania, występowania, różnych konkursów. Moja droga się ukształtowała dzięki pracy nad kompozycją utworów poezji śpiewanej, układaniu muzyki do wiersza, aranżacji utworu, to był bardzo potrzebny warsztat, który mi się przysłużył. I chociaż byłem na profilu matematyczno-informatycznym, to większość czasu spędziłem w szkolnym klubie, to było o wiele ciekawsze niż mniej ważne przedmioty. Pewnie poznaliśmy się z Mają przy jakimś koncercie szkolnym, potem były różne konkursy w Białymstoku, Krakowie, Warszawie, Bydgoszczy… Dzisiejszy repertuar to w zasadzie wynikowa części naszych działań, mamy w nim w większości autorskie aranże, nad którymi siedziałem godzinami, to są moje pomysły na te utwory, to nie jest granie z nut czy kopiowane, dzisiaj będę mógł popisać się własnym artyzmem. Takich dłuższych wspólnych koncertów było mało, jeden w Dużym Pokoju w Białymstoku i dzisiaj drugi. Dwa lata temu wymyśliłem aranż do utworu „Dwa serduszka" i tytuł dzisiejszego koncertu pochodzi od niego, przy każdej zwrotce zmieniałem podstawę harmoniczną.

DS: A koncertowałeś bez Mai?

SS: Tak. Akompaniowałem wokalistom. Jak jest koncert z wokalistą, to zawsze staram się jakiś akcent od siebie dać, jakąś solówkę jazzową czy inną improwizację. Marzy mi się własne trio jazzowe - perkusja, kontrabas, fortepian.

DS: Studiujesz kompletnie niemuzyczny kierunek – typowo ścisły. Czy to pomaga w muzykowaniu? W Twojej grze na pianinie?

SS: Wolę mieć na koncie matematykę i informatykę, bo te dwa kierunki studiuję na Uniwersytecie Warszawskim. Krzysztof Komeda – świetny kompozytor jazzowy był z wykształcenia lekarzem. Nie chciałbym, żeby to było odbierane tak, że jako umysł ścisły gorzej, bardziej mechanicznie, logicznie podchodzę do spraw artystycznych. Chciałbym, żeby podstawą była muzyka, sfera artystyczna, a to, że mam jakieś osiągnięcia matematyczne, to jest coś, co na pewno mnie wyróżnia spośród innych pianistów. Czy pomaga? Dużo matematyki w muzyce nie ma, chociaż ludzie twierdzą, że jest. Fakt, trzeba mieć głowę, ale na pewno trzeba mieć wyobraźnię, żeby te dźwięki i klawiaturę fortepianu sobie w głowie wyobrażać. W wolnych chwilach myślami latam po tej klawiaturze. Na pewno dzięki temu ma się lepiej rozwinięty mózg, jedną i drugą półkulę. Człowiek nie gra ciągle intuicyjnie, jednak ma jakąś wiedzę, przeuczył się, ileś tam książek przeczytał, studia niemuzyczne są na plus, a czy muzyka jest na plus studiom nie muzycznym? To na pewno nie, bo niesamowicie odciąga od nauki. Mam na studiach dużo projektów z informatyki do zrobienia w domu i jak jest dobra muzyka, to się rozpraszam. Muzyka to moje uzależnienie. Nie wyjdę bez słuchawek z domu, cisza jest nudna. Nie jestem zbyt odkrywczy w muzyce, zbyt mało czerpie od innych, słucham przez cały czas tych samych utworów, przesłuchuję je wielokrotnie dla pojedynczych dźwięków, dla konkretnych fragmentów.

DS: Czy chciałbyś związać swoją przyszłość z muzykowaniem? Z tej naszej rozmowy wynika, że chyba tak. Jak Twoim zdaniem byłoby idealnie?

SS: Idealnie byłoby tak, żeby mieć pieniądze i sobie grać. Pieniądze z muzyki to ciężki temat, ale zobaczymy. Może mi się uda, nie mam nie wiadomo jakich wymagań, to jest bardzo atrakcyjna oferta, żeby zajmować się w życiu tylko muzyką, mieć na koncie te studia, ale żyć tylko z muzyki, tak, to byłoby idealnie. Ale trzeba mieć backup (zabezpiecznie), w życiu może być różnie.

DS: Masz swoich mistrzów? Jaki rodzaj muzyki najbardziej lubisz? Jazz?

SS: Zdecydowanie jazz. Z mistrzów, nie wiem. Bardziej zakochuję się w utworach niż w konkretnych wykonawcach. Na pewno Bill Evans to świetny pianista jazzowy, imponuje mi.

DS: Kiedy zainteresowałeś się jazzem?

SS: Jak przyszedłem do liceum, nie znałem tej muzyki, ale będąc w 1 klasie, trafiłem do świetnego białostockiego pianisty jazzowego Krzysztofa Kulikowskiego, który pracował w prywatnej szkole, do której uczęszczałem. Wkręciłem się w akompaniowanie, dostałem pierwsze zadania od pani Anety Kaliściak z I LO, nadzorującej nasze koncerty, pamiętam, jak przyszedłem do pana Krzysztofa i zapytałem, jak by można je zaaranżować, a on zaproponował mi jakiś dziwny pomysł na utwór jazzowy. Nie znałem wtedy jazzu, to była dla mnie zbyt trudna muzyka, potem i tak przyszła praca z tymi utworami, bo chciałem zagrać je jak najwłaściwiej. Miałem dobrą szkołę muzyczną, na szczęście nie złapałem w niej głupich nawyków. Uczyłem się też u muzyków klasycznych, ale zawsze mnie denerwowało dużo treści, które trzeba mieć albo w uchu, albo głowie, czy rękach, było dużo pamięciówki. W jazzie mam więcej wolności, mogę improwizować, ale mam świetny warsztat z klasyki. Dlatego mogę grać różne figury, a jak jeszcze wiem, gdzie je umieścić, to świetna sprawa.

DS: Zacząłeś już mówić o swojej edukacji muzycznej. Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z pianinem?

SS: Po zakończeniu swojej półtorarocznej przygody z akordeonem tu w ognisku muzycznym w GCK, jako 10-latek, przerzuciłem się na keyboard. Zajęcia prowadziła pani Basia Filipczuk. Potem z mamą zaczęliśmy szukać w Białymstoku nauczyciela gry na pianinie, zastanawialiśmy się, którą szkołę mu-

zyczną wybrać – państwową czy prywatną. Chodziłem na spotkania do jednej i do drugiej, zacząłem brać prywatne lekcje przygotowujące do szkoły państwowej i jednak wybrałem szkołę prywatną. No i w tej szkole prywatnej spędziłem kawał czasu, chyba 7 lat. Gdybym dziś miał wybierać, też poszedłbym do prywatnej, nie żałuję, dała mi taki warsztat, którego bym nie miał. Pewnie miałbym dość klasyki w państwowej szkole muzycznej.

DS: Jak często ćwiczysz?

SS: Rzadko. Nie muszę dużo ćwiczyć. Warsztat techniczny mam i on mi w zupełności wystarcza.

DS: A jak często grasz?

SS: Jak jest praca do zrobienia, przed koncertem. Głównie się osłuchuję, szukam inspiracji. W głowie czasem słyszę wszystkie dźwięki i wiem jak te melodie mają iść.

DS: Jak byłeś w VI klasie, to w naszej gazecie ukazał się artykuł na temat pasji z Twoją wypowiedzią: „Moją pasją jest muzyka. Gram na fortepianie od półtorej roku. Dwa razy w tygodniu jeżdżę do szkoły muzycznej. Największą frajdę sprawia mi wsłuchiwanie się w grane przeze mnie utwory. Uwielbiam je wszystkie, ale moim faworytem jest Chopin. Dzięki pasji rozwijamy swoje dodatkowe umiejętności i bez niej raczej trudno byłoby żyć.” Wszystko aktualne?

SS: Pamiętam ten artykuł. Wszystko aktualne. Może Chopin trochę spadł z podium. To była VI klasa, mój mózg był wtedy ciągle w muzyce klasycznej. Przyznaję, że dzieła Chopina są bardzo widowiskowe, jak np. etiudy – Rewolucyjna, cis-moll czy C-dur. Dziś to nie jest mój faworyt, ale warto szukać motywów, figur stylistycznych w muzyce klasycznej. To jest kopalnia wiedzy. Wykorzystuję je w moich aranżacjach, akompaniowaniu. Nie warto zamykać się na sam jazz. Nie wyobrażam sobie, że można byłoby nie mieć pasji. Wszystko jest aktualne, jeśli chodzi o ten cytat. Nie mam już czasu na inne zainteresowania. I tak wszystko kręci się wokół studiów i muzyki.

DS: Jak się mieszka w Warszawie?

SS: Nie spędzam aktywnie czasu, a przydałoby się. Jest masa świetnych miejsc, klubów jazzowych, do których bardzo chciałbym chodzić, ale nie mam czasu, chciałbym, żeby to się zmieniło.

DS: Lubisz wracać z Warszawy do Gródka?

SS: Mam dużo pracy i rzadko wracam. Ale chyba lubię. Można wtedy zapomnieć o wszystkich problemach. W Warszawie jest jeden deadline na deadlinie, ciągle egzaminy, projekty, nie można o tym zapomnieć. Na pewno można tu odetchnąć, jest tu inne tempo.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk▲

Nadanie imienia Placówce Straży Granicznej w Bobrownikach

30 maja 2023 r. Placówce Straży Granicznej w Bobrownikach nadano imię Powstańców Styczniowych. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia i akty mianowania oraz odsłonięto tablicę pamiątkową umieszczoną na budynku głównym placówki SG w Bobrownikach z napisem: „W 160. rocznicę powstania narodowego z 1863 r. Placówce Straży Granicznej w Bobrownikach nadano imię powstańców styczniowych, Mieszkańcy województwa podlaskiego, Bobrowniki 30 maja 2023 r.” Głównymi darczyńcami tablicy były poszczególne samorządy woj. podlaskiego (m.in. Gródek, Supraśl, Choroszcz, Tykocin i Krynki). Przed wydarzeniem odbyło się nabożeństwo w cerkwi w Bobrownikach oraz msza święta w kościele w Gródku.

Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do zmian, jakie zaistniały w życiu Placówki Straży Granicznej w Bobrownikach, podjęliśmy próbę wyróżnienia się wśród jednostek Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. W związku z powyższym powstała inicjatywa nadania imienia naszej placówce. Wybór był bardzo trudny, ponieważ zasięg terytorialny jednostki obejmuje bardzo duży obszar. Rejon ma ogromne doświadczenia historyczne i jest pełen wybitnych jednostek. Tym samym było wielu kandydatów na patrona naszej placówki. Rok 2023 utwierdził nas w decyzji o nadaniu Placówce SG w Bobrownikach imienia Powstańców Styczniowych. Nasze postanowienie zbiegło się ze 160. rocznicą największego zrywu narodowego. Rejon Puszczy Knyszyńskiej i działania partyzanckie w niej prowadzone tylko umocniły nas w przekonaniu, aby w taki sposób oddać cześć i hołd bohaterom tamtych czasów.

Każdy, kto z chwilą wybuchu Powstania Styczniowego dnia 22. stycznia 1863 roku uczestniczył w nierównej walce z Imperium Rosyjskim, zasługuje na uczczenie w naszej pamięci. Największa bitwa naszego regionu była w uroczysku Piereciosy pod Waliłami w dniu 29 kwietnia 1863 roku. Uczestniczył w niej m.in. bohater naszego regionu Konstanty „Kastuś” Kalinowski - mieszkaniec Mostowlan, wsi położonej przy rzece granicznej Świsłocz w gminie Gródek. Był dowódcą i działaczem podziemia wolnościowego. Został stracony przez Rosjan w Wilnie w 1864 roku.

Takich dzielnych mężów było wielu. Większości z nich nie znamy z imienia i nazwiska, a ich bezimienne groby znajdują się w pobliskich lasach. Mając na uwadze heroizm, bohaterstwo i oddanie słusznej sprawie, postanowiliśmy uczcić wszystkich tych, którzy walczyli za wolną Ojczyznę.

Składam serdeczne podziękowania na ręce wszystkich osób, które brały udział w procesie nadanie imienia Powstańców Styczniowych Placówce SG w Bobrownikach.

Dziękuję również władzom państwowym i samorządowym oraz duchowieństwu, a także organizacjom pozarządowym i służbom mundurowym współpracującym z Podlaskim Oddziałem Straży Granicznej z siedzibą w Białymstoku. Pragnę złożyć także podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w ten wyjątkowy dzień podczas dzisiejszej uroczystości.

Specjalne podziękowania skła-



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku

Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku



Fot. Magda Łotysz | GCK w Gródku



dam funkcjonariuszom i pracownikom naszej Placówki za ich sumienną i odpowiedzialną służbę, pracę na rzecz ochrony granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej. Mam nadzieję, że wybór patrona będzie powodem do dumy i przyczyni się do naśladowania naszych przodków w celu wzrostu bezpieczeństwa Polski jak i Unii Europejskiej.

Bobrowniki, maj 2023 r.
Komendant Placówki Straży Granicznej w Bobrownikach
płk SG Grzegorz Krawiel

Zarys działalności Placówki Straż Granicznej kat. I w Bobrownikach

Na mocy Ustawy o Straży Granicznej z dnia 12.10.1990 roku Sejm RP powołał nową formację o charakterze policyjnym; jednolitą, uzbrojoną i umundurowaną. Łączyła ona tradycje pierwszych formacji granicznych przedwojennej Polski, z nowoczesną strukturą organizacyjną i wielozadaniowością współczesnych służb europejskich. Najważniejsze zadania, którym miała sprostać Straż Graniczna to: rozbudowa przejść granicznych w celu dostosowania się do stale rosnącego ruchu turystycznego, powstanie nowych strażnic, zapobieganie nielegalnej migracji oraz przeciwdziałanie przemytowi. Nadzór nad formacją sprawuje minister właściwy ds. wewnętrznych. W wyniku restrukturyzacji w 1991r. z rozwiązanej Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP, część strażnic zostało przekazanych do Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG w Kętrzynie, a część do Nadbużańskiego Oddziału SG w Chełmie. W wyniku tych zmian 16 maja 1991 roku utworzono Podlaski Oddział Straży Granicznej; otrzymał on do ochrony odcinek granicy o długości 351 km. Pierwszym komendantem PoOSG był płk Zdzisław Jakubiszyn. Z chwilą powstania Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, strażnicę WOP w Gródku przemianowano na Strażnicę Straży Granicznej w Gródku. Komendantem strażnicy został kpt. SG Aleksander Turczyński. W październiku 1993 roku strażnica SG w Gródku ochraniała najdłuższy w oddziale odcinek granicy państwowej o długości ponad 65 km od znaku 1538 do 1644 (obecnie 418- 524).

W latach 90-tych często dochodziło do przekroczenia granicy wbrew przepisom prawa, najczęściej z Białorusi do Polski. W sierpniu 1994 roku, na odcinku służbowej odpowiedzialności Strażnicy SG w Gródku, około północy, miało miejsce nielegalne przekroczenie granicy przez 69 imigrantów. Wszyscy zostali złapani i przewiezieni do strażnicy w Gródku. Z braku odpowiedniego miejsca do przetrzymywania takiej ilości ludzi, zatrzymani zostali tymczasowo ulokowani w garażach strażnicy, a następnie, jeszcze tego samego dnia, przekazani stronie Białoruskiej. W nocy z 18 na 19 grudnia 1994 roku, na wysokości miejscowości Świsłoczany, doszło do kolejnego nielegalnego przekroczenia granicy przez grupę imigrantów. W pościgu za imigrantami granicę w Gobiatach (prawdopodobnie przez most kolejowy) przekroczyli również żołnierze białoruskich Wojsk Pogranicznych, będących w służbie kandydackiej. Doszło do wymiany ognia między nimi, a funkcjonariuszami SG, w wyniku której postrzelony został żołnierz białoruski – przewieziono go do szpitala w Białymstoku. Funkcjonariusz SG Jan Łukoszyk, który brał czynny udział w strzelaninie, dostał nagrodę od Ministra Spraw Wewnętrznych w postaci zegarka z grawerunkiem MSW. Ostatecznie, po całodziennym pościgu grupa 37 imigrantów został zatrzymana i następnie przekazana stronie białoruskiej. W samym tylko 1992 roku cała Straż Graniczna zatrzymała ponad 33 tys. osób usiłujących nielegalnie przekroczyć rubieże Polski. Wymusiło to na rządzących zwiększenie obsady Straży Granicznej, oprócz obsady etatowej i przygotowawczej, o służbę kandydacką. Początkowo służba kandydacka trwała 18 miesięcy, w kolejnych latach została skrócona do 15 i 12 miesięcy. Funkcjonariusze po przeszkoleniu podstawowym wykonywali zadania związane z bezpośrednią ochroną granicy państwowej, pełnili służbę wartowniczą lub pomagali w logistyce. Funkcjonariusze służby kandydackiej odbywający ją zamiast służby wojskowej, którzy stacjonowali w Strażnicy SG w Gródku, mieszkali na I piętrze Strażnicy przy ul. Szkolnej 9. Służba odbywała się w systemie skoszarowanym, a funkcjonariusze podlegali bezpośrednio pod rozkazy komendanta strażnicy; posiadali oni własną kuchnię i, jak wspomina obecny funkcjonariusz SG, by-

ło ich wówczas od 10 do 12 funkcjonariuszy służby kandydackiej. W 1995 roku na stan etatowy zatrudniono 24 funkcjonariuszy, stan ewidencyjny wynosił 13 osób. W wyniku stale narastającego zagrożenia zorganizowaną, nielegalną migracją (głównie obywateli Afryki i Azji), w strukturach POSG powstawały kolejne strażnice, m.in. w Krynkach. W związku z powstaniem nowej strażnicy, Strażnica SG w Gródku otrzymała do ochrony odcinek granicy państwowej o długości 48 km, od znaku granicznego nr 1535 do 1604 (obecnie 415 do 484). Służba graniczna na strażnicy pełniona była w systemie 6-cio lub 8-mio godzinnym. Od roku 1995 komendantem strażnicy był por. SG Artur Borys. Bezpośrednio komendantowi podlegali kierownicy rejonów, ponieważ ze względu na duży odcinek ochranianej granicy, została ona podzielona, wzdłuż od gminy do granicy państwa, na 4 rejony służbowej odpowiedzialności:. W praktyce, funkcjonariusze SG i służby kandydackiej, byli przydzieleni do patrolowania wskazanych im stale tych samych rejonów - z racji na znajomość danego terenu, a przede wszystkim kontaktów z miejscową ludnością. Z zaistniałych na służbie istotnych zdarzeń funkcjonariusze pisali notatki, które następnie były przekazywane odpowiednim kierownikom rejonów do dalszego służbowego wykorzystania. Patrole, z reguły, były piesze, często z wykorzystaniem komunikacji autobusowej lub kolejowej. Wspominane najczęściej przez funkcjonariuszy rejony, to trasa od znaku granicznego 1604 do 1592 (przejście graniczne w Bobrownikach, obecnie znak graniczny 472), dalej od znaku 1592 do 1576 (Mostowlany), dalej od znaku 1576 do 1559 (Michałowo) i ostatnie od znaku 1559 do 1535. W 1999 roku znacząco wzrósł stan etatowy jednostek Oddziału. Strażnica w Gródku liczyła już 24 funkcjonariuszy zawodowych i 2 funkcjonariuszy służby kandydackiej.

W chwili obecnej Placówka SG w Bobrownikach ochrania odcinek granicy państwowej z Republiką Białorusi o długości 23,11 km. Linia granicy państwowej przebiega rzeką Świsłocz. Od północy sąsiaduje z Placówkami SG w Krynkach i Szudziałowie, a od południa z Placówkami SG w Michałowie i Narewce. W swojej strukturze posiada jedyną w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej Grupę Zamiejscową z siedzibą w Białymstoku.

W strefie działania Placówki znajduje się drogowe przejście graniczne Bobrowniki – Bierestowica. Jest czynne całodobowo i obsługuje ruch osobowy i towarowy. Obecnie od dnia 10 lutego 2023 roku ruch jest tymczasowo zawieszony. Przejście posiada kierunek wjazdowy do RP tj.: cztery pasy odpraw pojazdów osobowych, jeden pas odpraw przeznaczony dla autobusów, terminal do odprawy autobusów, sześć pasów przeznaczonych dla odpraw samochodów ciężarowych. Kierunek wyjazdowy z RP: pięć pasów odpraw pojazdów osobowych, jeden pas odpraw przeznaczony dla autobusów, odprawy samochodów ciężarowych dokonywane są w oparciu o platformę, na której jednorazowo mieści się około 50 pojazdów. Przez strefę działania placówki przebiegają dwa szlaki komunikacyjne o znaczeniu międzynarodowym: - droga krajowa nr 65, droga krajowa nr 8.

Opracowanie i Redakcja
Eugeniusz Wądłowski▲

Wieści z Biblioteki


Fot. BP w Gródku

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki nad Zalewem w Zarzeczanach

W dniu 26 maja połączyliśmy dwie uroczystości „Dzień Matki" i spotkanie DKK. Korzystając z pięknej pogody, przenieśliśmy nasze spotkanie z „Bibliotecznej eko-kawiarenki" w plener. Nad Zalewem w Zarzeczanach przy ognisku piekliśmy kiełbaski. Przy stole „eko"- zasłanym gazetami, na którym jak zawsze musi być ciasto i kawa, dyskutowaliśmy o książce Agnieszki Olejnik „Mów szeptem". Piękne otoczenie przyrody wprawiło nas w radosny nastrój. Jak to bywa przy ognisku, śpiewaliśmy znane polskie i białoruskie piosenki. Zapraszamy na kolejne spotkanie DKK planowane na 30 czerwca (piątek) godz. 17.00. Omawiana będzie książka Fredrika Backmana „Mężczyzna imieniem OVE".

Podziękowanie dla Banku Spółdzielczego w Białymstoku Oddział w Gródku

Na ręce dyrektora Marka Poskrobko w imieniu własnym i czytelników Biblioteki Publicznej w Gródku składamy podziękowania za bezinteresowną pomoc i życzliwość. Dzięki Państwa pomocy mogliśmy zakupić nowości książkowe.

Oferta Biblioteki Publicznej w Gródku

Zapraszamy Państwa do skorzystania z naszej oferty.

Mogą państwo wypożyczyć (za darmo):

• Książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych (posiadamy w swoich zbiorach 61 książek z DUŻMI LITERAMI);

• Audiobooki i 2 odtwarzacze płyt CD;

• Prasę i dzienniki: Wiadomości Gródeckie, Kurier Poranny, Super Expres, Gazeta Wyborcza, Niwa, Czasopis, Przyjaciółkę, Burdę, Dobre Rady, Kobieta i Życie, Poradnik Domowy, Działkowiec, Tygodnik Powszechny, Forum, Angora, Polityka, Historia, Murator, Newsweek, Newsweek Historia, Auto Świat, Auto Moto, Teraz Rock, Cogito, Świerszczyk, Biblioteka w Szkole, Psi Patrol, LEGO, Kumpel.

Mogą skorzystać na miejscu:

• Poczytać książki, prasę i dzienniki; Skorzystać z komputera i drukarki; Napić się kawy w „Bibliotecznej eko-kawiarence"; Kącik malucha; Posłuchać na odtwarzaczach CD muzyki, audiobooków; Nauka kodowania z robotami PHOTON i grami Scooty Go!; Gry planszowe i karciane; Środowe zajęcia plastyczno-czytelnicze dla dzieci o godz. 15.00; Dyskusyjny Klub Książki w każdy ostatni piątek miesiąca o godz. 17.00; Spotkania Koła Literackiego raz w miesiącu.

Katarzyna Rogacz
Dyrektor BP w Gródku

Poznajemy Podlaskie – Dolina Biebrzy i Narwi

Podlasie to niewątpliwie jeden z najpiękniejszych regionów Polski. Niestety, jest on mało znany. Stwierdzenie to dotyczy też samych mieszkańców województwa podlaskiego. Z tych też względów powstało przedsięwzięcie „Poznajemy Podlaskie" finansowane przez Podlaską Regionalną Organizację Turystyczną. Projekt ten ma na celu umożliwić dzieciom i młodzieży poznanie atrakcji turystycznych województwa podlaskiego, a pośrednio pomóc podlaskiej branży turystycznej. Jest to bardzo ciekawe i ze wszech miar potrzebne założenie. Nie zawsze bowiem doceniamy piękno i unikatowość przyrodniczo – kulturowo – historycznych walorów naszej „małej ojczyzny".


Fot. SP w Gródku

Dbając o poszerzenie wiedzy teoretycznej uczniów, nasza szkoła również złożyła wniosek na wycieczkę jednodniową. Wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną i po podpisaniu umowy 28 kwietnia uczniowie klasy 5a i 6ab wyjechali na wycieczkę w Dolinę Biebrzy i Dolinę Narwi.

Pierwszym punktem wycieczki był spacer po pięknie położonym, w dolinie Narwi, Tykocinie. Tak jak wiele miejscowości w naszym regionie jest to miasto z bogatą kulturą żydowską. W centrum dawnej dzielnicy żydowskiej znajduje się Wielka Synagoga. Świątynia robi wrażenie i jest zdecydowanie inna niż kościoły katolickie lub prawosławne. Ważnym miejscem nauki i życia członków społeczności żydowskiej był wzniesiony obok synagogi Dom Talmudyczny, którego historię uczniowie również poznali. Zwiedzanie Tykocina nie byłoby pełne bez poznania osiągnięć Jana Klemensa Branickiego, który był fundatorem pomnika Wielkiego Hetmana Stefana Czarneckiego, który prowadził wojnę podjazdową podczas potopu szwedzkiego. Podziwiając kamieniczki wokół malowniczego rynku, z pomnikiem w jego centrum, przeszliśmy obok monumentalnego Kościoła Trójcy Przenajświętszej.

Następnie po przejściu przez most na Narwi dotarliśmy do odbudowanego, dzięki zachowanym fundamentom, Zamku Tykocińskiego. Co ciekawe, na zamku tym zostało ustalone najstarsze i najwyższe odznaczenie polskie – Order Orła Białego. Podziwiając zgromadzone eksponaty młodzież poznała przeszłość samego zamku, jak i miasta.

Piękno doliny Narwi, określanej często jako Polska Amazonka oraz jej dopływu czyli Biebrzy, można było podziwiać ze szczytu Strękowej Góry. Należy jednak pamiętać, iż miejsce to, ze względu na swoje zalety obserwacyjne, było ważnym punktem strategicznym w okresie II wojny światowej. To tutaj podczas najazdu wojsk niemieckich bohatersko się bronił kpt. Raginis. Znajduje się tu m. in. krzyż upamiętniający walkę Polaków, grób kapitana Władysława Raginisa oraz ruiny schronu.

Z postacią kapitana uczniowie spotkali się ponownie w trakcie zwiedzania Twierdzy Osowiec. Ten zespół umocnień miał za zadanie obronę zachodnich granic imperium carskiego. Obecnie dla turystów przygotowano ciekawe eksponaty w muzeum oraz oddano do zwiedzania trasę historyczno-przyrodniczą. Przechodząc przez schrony, tunele, przełazy i inne budowle wojskowe szóstoklasiści wraz z młodszymi kolegami poznali też legendy związane z tym miejscem m.in. o Czarnej Damie.

Ostatnim punktem wycieczki było miasto Grajewo oraz Muzeum Mleka. Obiekt ten prezentuje interaktywną i multimedialną ekspozycję dotyczącą historii oraz tradycji związanych z podlaskim przemysłem mleczarskim. Dużo radości i śmiechu przyniosło młodzieży dojenie krowy. Osobom o zainteresowaniach naukowych spodobało się laboratorium oraz strefa poświęcona mleku. Ciekawostką historyczną, oczywiście dla dzieci, a nie dla nauczycieli, była ekspozycja poświęcona pierwszemu w Polsce barowi mlecznemu.

Dziękujemy Zarządowi Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej za wsparcie finansowe naszego wniosku. To była wyjątkowa i bardzo owocna wycieczka. Podziękowania kierujemy też do Biura Podróży „Ramis" za profesjonalną organizację wyjazdu. Współpraca z Państwem to czysta przyjemność.

Koordynatorzy
Alina Gościk, Halina Ignatowicz, Monika Jaroszuk, Małgorzata Wirkowska

Turniej radości, rywalizacji, integracji...

10.05.2023r. uczniowie klas I - III uczcili Turniejem Sportowym 100-lecie naszej szkoły. Celem turnieju była również integracja międzyklasowa, każda drużyna składała się z zawodników ze wszystkich sześciu klas I-III. Dzieci motywowały się wzajemnie, wspierały, stosowały zasady fair play i przede wszystkim dobrze się bawiły. W organizacji turnieju pomagali nam wolontariusze Szkolnego Koła Młodszego Wolontariatu pod opieką pani Aliny Gościk oraz wychowawcy klas I- III. Na koniec wspólnej zabawy zawodnicy otrzymali zdrowy poczęstunek ufundowany przez Radę Rodziców.

Organizatorzy: Małgorzata Kondrusik, Barbara Mukosiej, Alina Gościk, Anna Wasilewska.

Lekcja w Banku

W czwartek 18 maja 2023r. uczniowie klasy VIa odbyli niecodzienną lekcję. W ramach zajęć z wychowawcą uczniowie odwiedzili Bank Spółdzielczy w Białymstoku Oddział w Gródku. Zajęcia przeprowadził Pan Marek Poskrobko-Dyrektor Banku, Pani Monika Seweryn -Zastępca Dyrektora, Pani Katarzyna Trochimczyk - Inspektor, Pani Anita Bazyluk- Inspektor, Pani Małgorzata Roszczenko - Inspektor oraz Pan Marcin Chwojko – Inspektor. Uczniowie z zaciekawieniem słuchali, na czym polega praca w banku, po co do banku przychodzą klienci, kto jest najważniejszą osobą w banku. Młodzież zdobyła informacje o funkcjonowaniu banku. Poznała zalety konta bankowego i bankowości elektronicznej. Uczniowie dowiedzieli się m.in. co to jest oszczędzanie, dlaczego warto oszczędzać, a także, jaką rolę pełnią banki we współczesnym świecie. Pracownicy banku opowiedzieli



Fot. SP w Gródku

uczniom o kredytach, lokatach, kontach oszczędnościowych i osobistych, kartach płatniczych. Poinformowali, że w wieku 13 lat można założyć Unikonto Młodzieżowe. Odpowiadali na liczne pytania. Na zakończenie „Lekcji w Banku" szóstoklasiści zostali poczęstowani słodyczami i obdarowani firmowymi gadżetami.

Dzięki spotkaniu z pracownikami banku, uczniowie klasy VIa znacznie

poszerzyli swoją wiedzę na temat bankowości oraz utwierdzili się w nawyku świadomego oszczędzania.

Bardzo dziękujemy Panu Dyrektorowi i pracownikom Banku w Białymstoku Oddział w Gródku za poświęcony czas i przygotowanie bardzo ciekawych zajęć.

Wychowawca Alina Gościk

Herbata z Cejlonu

15.05.23 uczniowie z klas trzecich spotkali się z absolwentką naszej szkoły – panią Anną Pawłowską. Pani Ania pełni funkcję pełnomocnika Prezydenta Miasta Białegostoku do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi. Kocha podróże i była w wielu krajach, między innymi w Wietnamie, Nowej Zelandii, Kambodży, Meksyku i Cejlonie. I właśnie Cejlon oraz herbata stanowiły główny temat spotkania z trzecioklasistami. Pani Ania opowiedziała o tym kraju, o zwyczajach, ludziach. Przedstawiła historię uprawy herbaty. Dzieci dowiedziały się, że herbaciane plantacje powstały na terenach, gdzie wcześniej uprawiano kawę. Zobaczyły zdjęcia przedstawiające sadzenie krzewów, zrywanie listków herbacianych. Poznały proces produkcji herbaty. Obejrzały różne rodzaje herbat – liściastą zieloną i czarną, granulowaną, w torebkach i owocową, która, tak naprawdę, herbatą nie jest. Następnie



Fot. SP w Gródku

każdy mógł dotknąć i powąchać różnych przypraw. Pani Ania przywiozła ze sobą imbir, anyż, kolorowy pieprz, laskę wanilii, cukier waniliowy, korę cynamonu, ziarna kakaowca i kakao, kardamon, goździki i pasek kurkumy. Potem każdy uczestnik spotkania mógł skomponować własną herbatkę. Po czym nastąpiła degustacja. Spotkanie było bardzo ciekawe.

Irena Matysiuk

Nolet Cup 23

14.05.2023 zawodniczki z klubu UKS Gródek uczestniczyły w jednym z największych turniejów unihokejowych w Polsce – „Nolet Cup 23", który odbył się w Morągu. Wzięło w nim udział ponad 300 uczestników z 35 zespołów, podzielonych na 4 kategorie. Wystawiliśmy dwa zespoły - jeden z klas I-III i drugi – klasy IV- V. Dziewczęta grały na 3 obiektach, podzielonych na 6 boisk. Organizatorzy przygotowali dodatkowe atrakcje – plac



Fot. UKS Gródek

zabaw z dmuchańcami i kawiarenkę z pysznymi słodkościami. Nasze starsze zawodniczki zajęły 6 miejsce, dla młodszych był to pierwszy ważny turniej, zajęły też 6 miejsce. Z zawodniczkami wyjeżdżali trenerzy – Klaudia Salik i Eugeniusz Sawicki oraz Irena Matysiuk i niezawodny Karol Burak – wspaniały kierowca. W turnieju uczestniczyły – Patrycja Popławska, Kamila Wawreniuk, Elena Klebus, Natalia Gwizdak, Agata Chwojko, Hania Bancarewicz, Ola Świątkiewicz, Wiktoria Muraszkowska, Maja Łukaszuk, Małgosia Kochanowicz, Kinga Wawreniuk, Natalka Popławska, Paulinka Majewska, Wiktoria Majewska, Oksana Sienkiewicz, Kamila Bukowska, Laura Chrzanowska. Dzień wcześniej dziewczęta z klas starszych – Hania Kozioł, Julia Borawska, Wiktoria Kubiak, Maja Łukaszuk, Agata Chwojko uczestniczyły w sparingu z zespołem z Żabiego Rogu. Podziękowania dla starszych zawodniczek, szczególnie Julii Borawskiej za pomoc w opiece nad młodszymi dziewczynkami. Wyjazd odbył się w ramach programu „Unihokej 2023". ***(im)***

„Śladami żydowskiej historii i kultury"

26.05.2023 roku w Młodzieżowym Domu Kultury w Białymstoku odbyło się podsumowanie Wojewódzkiego Konkursu Fotograficznego „Śladami żydowskiej historii i kultury". Organizatorem konkursu było Towarzystwo Działań Twórczych „Talent" w Białymstoku, MDK i Zespół Placówek Oświatowych nr 2. Honorowy patronat nad konkursem objął Prezydent Miasta Białegostoku. Do konkursu zgłoszono 63 prace. Wśród wyróżnionych znalazły się zdjęcia Tomasza Kondraciuka, przedstawiające gródecki cmentarz żydowski. Plenerowa wystawa, na której można będzie zobaczyć zdjęcia Tomka, zostanie otwarta 7.07.23 r. o godzinie 14 przy ulicy Żabiej 5 w Białymstoku. Będzie to uczczenie 80. rocznicy powstania w białostockim getcie. ***(im)***

Rozmowa Kaliny Gołębiowskiej z Amelią Wołosewicz

Kalina: Jesteś już w ósmej klasie, czy masz już sprecyzowane plany na przyszłość?

Amelia: Jeszcze nie, ale mam zamiar pójść do szkoły językowej.

K: Czym się interesujesz i skąd się wzięła ta pasja?

A: Lubię śpiewać, a także gram na pianinie i ukulele.

K: Jak długo śpiewasz i grasz?

A: Zawsze lubiłam śpiewać, robię to, odkąd pamiętam. Uczę się grać mniej więcej od dwóch lat.

K: Czy uczęszczasz na jakieś zajęcia gry lub śpiewu?

A: Śpiewam w zespole „Vena", który działa przy GCK.

K: Czy bierzesz udział w jakichś konkursach?

A: Ostatnio razem z przyjaciółkami uczestniczyłam w konkursie poezji śpiewanej, śpiewałyśmy utwory Adama Mickiewicza.

Rozmowa Kaliny Gołębiowskiej z Amelią Popławską

K: Masz nietypową pasję. Kolekcjonujesz poroża. Skąd się wzięło to zainteresowanie?

A: Od najmłodszych lat tata zabierał mnie na spacery do lasu, gdzie pomagałam mu w jego pracy. Tata jest leśnikiem, więc las od najmłodszych lat był mi bardzo bliski.

K: Czy masz jakieś inne zainteresowania?

A: Moją drugą pasją jest gra na gitarze.

K: Od jak dawna grasz?

A: Od ponad dwóch lat uczęszczam na zajęcia z gry na gitarze, które odbywają się w naszym GCK. Prowadzi je pan Janek Karpowicz.

K: Czy występujesz na scenie?

A: Tak, brałam udział w występach z okazji Dni Gródka, występowałam też w GCK z okazji Święta Niepodległości. Ostatnio uczestniczyłam razem z kolegami w konkursie piosenki białoruskiej.

K: Jakie masz plany na przyszłość?

A: Interesuję się leśnictwem, więc bardzo bym chciała dostać się do Technikum Leśnego w Białowieży.

Porządek w gospodarstwie

Rozmowa z Piotrem Mieleszko - rolnikiem z gminy Gródek

Trafił nam się na rozmowę piękny majowy dzień. Na dodatek słoneczny i ciepły, chociaż wietrzny. A w siedlisku z gospodarstwem Piotra Mieleszki wśród łąk i pól na kolonii Gródek wiatry dają się we znaki. Nie brakuje tu pewnie pokarmu dla bocianów, które od lat przylatują do gniazda przed domem rodzinnym. Z daleka na horyzoncie widać Mieleszki, Bielewicze, od Piotrka dowiaduję się, że zimą są tu piękne wschody i zachody słońca.

Zadbane estetyczne gospodarstwo. Wchodzimy do obory. Krowy wyczuwają obcą osobę, dlatego nie chcą podchodzić. Jak Piotrek przychodzi sam, witają się z nim przy barierkach.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Dorota Sulżyk: Opowiedz o konkursie, w którym zdobyłeś I miejsce?

Piotr Mieleszko: To był konkurs pod hasłem „Bezpieczna obora". Trochę przez przypadek wziąłem w nim udział. Złamałem rękę i miałem kontrolę z KRUS-u. Po obejrzeniu obory jedna z pań zapytała, czy nie chciałbym wziąć udziału w konkursie. Zgodziłem się. Przyjechała pani z KRUS-u, obejrzała oborę, porobiła zdjęcia. W konkursie zwracano uwagę na ciąg komunikacyjny, ubranie robocze, wszystko musiało być zgodne z przepisami BHP. Na mikołajki 6 grudnia dostałem zaproszenie po odbiór nagrody. Przyjechałem i okazało się, że zająłem I miejsce. I to było bardzo miłe zaskoczenie.

DS: Czy trudno jest utrzymać porządek w gospodarstwie rolnym? Często takie gospodarstwa kojarzą się z mało estetycznym, miejscem. Jaki jest sposób na utrzymanie porządku?

PM: To wszystko zależy od tego, czy robisz to systematycznie. Jeśli dbasz o wszystko, systematycznie sprzątasz, wszystko jest zadbane, to wystarczą 3 minuty i jest podmiecione, nie ma czegoś takiego, że trzeba poświęcać na to dużo czasu. Nie szykowałem tego miejsca specjalnie na twoją wizytę, gdybyś przyjechała bez zapowiedzi, byłby tu taki sam porządek. Ale to robi się dla siebie, żeby dobrze się pracowało. Umyliśmy już w tym roku na wiosnę wszystkie obory, pomalowaliśmy i efekt widać, płytki (są na ścianach obory) myjemy 2-3 razy. Byłem u innych gospodarzy, to różnie to wygląda. Wszystko zależy od indywidualnego podejścia gospodarza. Niektórzy mówią, że nie ma czasu na porządki. Czas jest, trzeba mieć tylko chęci do zrobienia porządku. Niektórym bałagan nie przeszkadza, ale ja systematycznie sprzątam. Wiem, że wszędzie mogę samochodem dojechać, na podwórku nie przebiję koła. Mamy w gospodarstwie taką brudniejszą część, gdzie trzymamy obornik, ale w takim miejscu, gdzie nikt tego nie widzi.

Na zewnątrz też jest estetycznie. Tak jak powiedziałem, robię to dla siebie. I tu, i przy swoim domu (oddalonym od gospodarstwa kilka km) też mamy porządek. Wystarczy pół godziny, żeby ciągnikiem pokosić przy domu, tyle każdy może na tę czynność przeznaczyć. Umycie, generalne wysprzątanie obory zajmuje półtorej dnia, bo tu jest 500 m kwadratowych. Jesteś w oborze, czujesz zapach obornika?

DS: Nie czuję. Tylko zapach krów.

PM: Niedawno przyjechali znajomi z dziećmi, weszli do obory i się zdziwili, że tu nie śmierdzi. Cały czas zwierzęta są podścielane suchą słomą, żeby było im sucho. Widzisz, że zwierzęta są czyste.

DS: W czym specjalizuje się Twoje gospodarstwo?

PM: Jest nastawione na hodowlę bydła mięsnego. Tato prowadził gospodarstwo typowo mleczne, miałem wtedy trochę bydła mięsnego, ale na mniejszą skalę. Po śmierci taty przejąłem to wszystko i w 100 procentach przestawiłem się na bydło mięsne. W oborze są dzieci, młodsze i starsze, byki, dwadzieścia kilka sztuk, mamusie chodzą w innym miejscu.

DS: Mają bardzo różnorodną kolorystykę (maść). Są czarne, łaciate, kremowe…

PM: Tak. limuze, angus, białogrzbiety, inra, herford… To różne gatunki. Mamy dobrego nowego weterynarza, który dba o to wszystko, bardzo prężnie opiekuje się gospodarstwem. Dobiera wielkość byków do krycia dla mamek.

DS: A gdzie jest reszta krów?

PM: Zaraz obok (wychodzimy z obory). Mają swój wybieg, swoje obory, wiatę. Myślę, że są zadowolone. Tu są krowy – 16 mamek (właśnie wyszły ze swoich obór, bo usłyszały Piotrka). Na łąkę ich nie wypuszczam, bo mamy problem z wilkami. Zrobiłem ścianę z beli, żeby było zacisznie. Każda krowa ma swój numer, paszport, jest cała procedura posiadania zwierząt. Jeśli urodzi się cielak, to w ciągu 7 dni trzeba w ARiMR zgłosić jego urodzenie i wtedy dostaje swój numer. Nie nadajemy krowom imion, za dużo ich jest, kiedyś tato to robił. One dają mleko, ale idą do swoich cielaków i to one je wypijają. To jest dla nich bardzo dobre, bo hodowane na mleku naturalnym mają inne przyrosty.

DS: Uprawiasz pola?

PM: Gospodarstwo liczy 60 ha własnych i 20 dzierżawionych. Na 50 ha jest trawa dla bydła, na 30 hazboża i kukurydza.

DS: Czy dużo jest pracy, obowiązków z tym związanych? Ile osób pracuje w gospodarstwie?

PM: Sam prowadzę gospodarstwo, dorywczo ktoś przyjeżdża do pomocy, na sianokosy i żniwa potrzebuję pomocy przez kilka dni. Na szczęście wszystkie prace rozłożone są w czasie, nie muszę obrabiać 80 ha w tym samym momencie. Wstaję po 5-ej, kładę się o 22-ej, dzień do dnia nie jest podobny. Jak są żniwa czy sianokosy, pracuje się długo, a jak są same obrządki, to można wcześniej wrócić do domu.

DS: Piotrek, zawsze chciałeś zostać na gospodarce?

PM: Ja już jestem czwartym pokoleniem, które gospodaruje w tym miejscu. Pradziadkowie Józef i Anastazja, dziadkowie Aleksander i Maria, tato z mamą i losy tak się ułożyły, że teraz jestem ja. Cały czas coś robiło się w gospodarstwie, miałem okazję mieć do czynienia z innymi zawodami, ale nie ciągnęło mnie do nich specjalnie. Z czasem zostałem tu, śmierć taty przyczyniła się do tego, że trzeba było zająć się tym gospodarstwem. Jest rozwinięte na przyzwoitym poziomie i szkoda byłoby zaprzepaścić to wszystko.

DS: To gospodarstwo po rodzicach. Czy wprowadziłeś jakieś zmiany?

PM: Przestawiłem profil gospodarstwa z mlecznego na mięsny. Trochę inne uprawy niż pod mleczne krowy, inwestujemy w gospodarstwo. Przykryliśmy większość budynków, teraz zmieniamy azbest na blachę, korzystając z dotacji agencji. Staram się inwestować w maszyny, coś kupić, żeby gospodarstwo lepiej prosperowało, 3 razy korzystałem z unijnych programów. Nie stoimy w miejscu, cały czas się rozwijamy. Biorę udział w szkoleniach, fajne było szkolenie z firmy Agrolok, z którą współpracuję, w Golubiu. Spotkania z nowymi ludźmi, nowe doświadczenia, wymiana poglądów są bardzo ważne.

DS: A jakie gospodarstwa mieli Twoi dziadkowie i pradziadkowie?

PM: O pradziadkach dużo nie wiem, człowiek z wiekiem zaczyna się interesować przeszłością. Relacje z dziadkami miałem dobre, ale nigdy nie zapytałem ich o profil gospo-

darstwa. Dziadek też hodował bydło mleczne, opasy, czyli bydło mięsne, świnie, owce i jeszcze miał konia. Też kiedyś mieliśmy świnie, ale musieliśmy zlikwidować z powodu ASF i chyba szybko do tego nie wrócimy.

DS: Dlaczego Twoi pradziadkowie zamieszkali w takim miejscu? Przecież to jest odludzie.

PM: Nie wiem, na jakiej zasadzie były nadawane te kolonie. Tam, gdzie my mamy swój dom, na „futary", są 4 kolonie pod rząd. Siedliska liczą ok. 10 h, jest dom i dookoła ziemia. Nie wiem dokładnie, od kogo rodzice kupili to miejsce, w którym zbudowaliśmy nasz dom, ale ciekawie byłoby znać jego historię. Jak człowiek był młodszy, to nie interesował się takimi sprawami. Na naszej kolonii jest bardzo dobra ziemia – 4 B. Z tym związana jest śmieszna historia z geodetą, którą kiedyś usłyszałem. Jeden z mieszkańców tych kolonii wracał z Gródka, a koło Dzierniakówki leżał pijany geodeta, zabrał go do siebie, zaopiekował się nim i geodeta w ramach wdzięczności, przydzielił mu najlepszą kolonię, której jesteśmy teraz właścicielami.

DS: Wasz dom jest nieco oddalony od gospodarstwa. I gospodarstwo też jest na uboczu, daleko od innych domostw. Jak się mieszka tak trochę na odludziu? Jakie są plusy i minusy takiej lokalizacji?

PM: Szczerze mówiąc, nie ma żadnych minusów. Dookoła wszystko twoje. Sąsiadów wścibskich nie masz. Nieważne, czy mieszkasz na kolonii, czy mieszkasz w Gródku na osiedlu, to i tak wsiadasz do samochodu i jedziesz tam, gdzie potrzebujesz. Mieszkamy po środku, mamy prawie tyle samo km do Michałowa co do Gródka. Komunikacja jest dobra, drogi mamy bardzo dobre, ta główna droga jest zawsze odśnieżona, zimy są łagodne. Każdy pyta, a jak tu zimą żyć, jak zasypie. Ci, którzy wygrywają w gminie przetargi na odśnieżanie, wywiązują się super, droga na naszą kolonię jest odśnieżona, przejezdna. Cisza i spokój, znajoma przyjechała i mówi: Jezu, cisza, ptaszki ćwierkają, to dopiero raj.

DS: Ja bym się trochę bała, wspominałeś o wilkach. Słyszy się, że jest ich u nas coraz więcej.

PM: To robi się już problem. W biały dzień widziałem kilka sztuk na pobliskich łąkach. A koło domu w lesie notorycznie biegały. Chyba powinna być jakaś redukcja, selekcja. U mnie w gospodarstwie na szczęście nic się nie stało, ale znam gospodarzy, u których krowy zostały zagryzione przeze wilki. Owszem, można dostać odszkodowanie, ale ono nie jest adekwatne do wartości krowy, do czasu przeznaczonego na jej wyhodowanie.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

DS: Myślisz, że teraz łatwiej być rolnikiem niż Twoim rodzicom, nie mówiąc o dziadkach?

PM: Tak, jest łatwiej, jest więcej nowych maszyn, prace na łące czy na polu nie są takie czasochłonne. Mamy taką duże działkę 25 ha, to jednego dnia kosimy, na drugi dzień grabimy czy przetrząsamy. Dziadkowie czy pradziadkowie robiliby to przez miesiąc. Praktycznie do wszystkich prac mam swoje maszyny. (Oglądamy park maszynowy, wszystkie maszyny stoją pod dachem.)

DS: Ale znajdujecie trochę wolnego czasu, żeby odpocząć?

PM: Staramy się w wolnej chwili zrelaksować się, gdzieś pojechać. W tamtym roku w ciągu dwóch miesięcy zrobiliśmy takie turnee. Pojechaliśmy nad morze, potem do Wrocławia, i w góry, oczywiście nie za jednym razem, rozłożone to było w czasie. Ale nawet jak mamy kilka godzin, to z żoną wsiadamy do samochodu i gdzieś jedziemy. Najbardziej relaksuję się nad wodą. Jedyny minus mojej kolonii jest taki, że kopałem w kilku miejscach i nie możemy znaleźć miejsca, żeby zrobić staw. Brakuje mi tego.

DS: Akurat tu niedaleko Twego gospodarstwa, jeszcze przed melioracją te łąki były zalane, na pewno rodzice i dziadkowie wspominali o tym?

PM: Tak, latem bagno było. Dziadek o tym mówił. Opowiadał jak na drążkach wynosili siano. Przyjeżdżali tu z Dzierniakowa, ze Słuczanki obrabiać łąki. Tu obok miał powstać PGR i hodowla bydła. Była najpierw suszarnia do zboża i elewatory. Miały też być krowy, ale PGR-y zaczęto likwidować i pomysł z hodowlą bydła upadł.

DS: Jakie najbliższe prace polowe się szykują?

PM: Wczoraj siałem kukurydzę. Wszystko już posiane. I zaraz będą sianokosy pod koniec maja, w zależności od tego, jaka będzie pogoda. Susza jest, a jeszcze w nocy są przymrozki.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk▲

Poznajcie naszych sołtysów (cz. III)

Z okazji Dnia Sołtysa przypadającego na 11 marca, zadałam sołtysom kilka pytań: od kiedy są sołtysami, od kiedy mieszkają w obecnej wsi, ilu mieszkańców jest w sołectwie, jaki mają status rodzinny, kim są z zawodu, gdzie pracują, jakie mają zainteresowania, co udało się zrobić podczas sprawowania funkcji sołtysa, zapytałam o sprawy poruszane podczas sesji Rady Gminy, o sukcesy, sprawy ważne dla wsi.

W dwóch poprzednich częściach zaprezentowaliśmy już 11 sylwetek sołtysów i sołtysek.

12. Sołectwo Mieleszki - Anna Nazarko



To moja druga kadencja z przerwą. W Mieleszkach zameldowanych jest 89 osób, latem przebywa więcej, bo przyjeżdżają letnicy.

Mieszkam tu od urodzenia. Wieś raczej się nie zmieniła, jak był bruk i połamane chodniki, tak i jest do dzisiaj. Ale siedliska są bardziej dopatrzone. Jestem mężatką, mam czworo dorosłych dzieci. Z zawodu jestem ciastkarzem, ale nie lubię piec. Pracuję jako opiekunka w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku.

Pisaliśmy podania, żeby zrobiono nam nowe chodniki, bo te nasze są bardzo zniszczone. Mamy wyremontowaną świetlicę, organizujemy w niej imprezy. W czerwcu w niedzielę robimy imprezę dla dzieci. Jest trochę dzieci we wsi, ale przyjeżdżają też z okolic. 28 sierpnia mamy święto wioski, zbieramy się wtedy wszyscy przy krzyżach, baciuszka przyjeżdża. Co tu jeszcze dodać? Żeby wszyscy żyli w zgodzie i dobrze ze wszystkimi.

13. Sołectwo Mostowlany - Roman Zarecki

Funkcję sołtysa pełnię 4 kadencję. W moim sołectwie zameldowanych jest 15 osób, 4 domy są nie zamieszkane na stałe.W Mostowlanach mieszkam od 2004 r., stąd pochodzą moi rodzice. Jestem rozwiedziony, mam dorosłą córkę. Ukończyłem LO, obecnie pracuję na gospodarstwie. Interesuję się muzyką poważną, operą. Sprawy ważne dla wsi? Od lat prosimy o naprawę drogi gminnej Mostowlany - Zubry.

14. Sołectwo Piłatowszczyzna i Józefowo - Aleksandra Nieścieruk



Funkcję sołtysa pełnię już trzecią kadencję. Moje sołectwo obejmuje dwie wsie – Piłatowszczyznę, w której jest 9 mieszkańców i Józefowo – 11 osób.

W Józefowie mieszkam od 36 lat. Pochodzę z Elbląga, mąż jest z Piłatowszczyzny, 36 lat temu kupiliśmy siedlisko w Józefowie. Mamy troje dzieci.

Skończyłam Technikum Odzieżowe, pracowałam na gospodarstwie rolnym wraz z mężem. A teraz jesteśmy na emeryturze. Lubię dobre przygodowe filmy i książki.

Sprawą ważną dla naszego sołectwa są drogi. Staram się zgłaszać do Gminy prośby o zasypanie dziur lub równanie dróg.

15. Sołectwo Sofipol - Ania Romanowicz



Jestem sołtysem pierwszą kadencję. Moja wieś jest niewielka, liczy ok. 65 mieszkańców. Mieszkam w Sofipolu od 2008 r., czyli od czasu, kiedy wyszłam za mąż. Mam dwie córki: Weronikę (11 lat) i Agatę (9 lat). Ukończyłam filologię rosyjską, mam przygotowanie nauczycielskie, ale nie pracuję w zawodzie. Interesuję się muzyką, a obecnie moją główną pasją i jednocześnie zajęciem jest ogrodnictwo.

Wieś ma wiele potrzeb, ale najważniejsze są te podstawowe, czyli założenie oświetlenia ulicznego, którego brakuje głównie na kolonii Sofipol oraz wykonanie utwardzonej drogi. W dalszej perspektywie przydałyby się: wodociąg, kanalizacja oraz miejsce do odpoczynku i rekreacji.

16. Sołectwo Wiejki - Iwona Bilkiewicz



To moja III kadencja. W moim sołectwie mieszka 125-130 osób. Mieszkam tu od 17 lat w rodzinnym domu mojego męża. Skończyłam pedagogikę wychowanie obronne z problematyką przestępczości. Obecnie zajmuję się domem i gospodarstwem. Moje zainteresowania to książki, roślinność, dobre kino.

Jednym z ważnych sukcesów jest nasza świetlica wiejska. W Wiejkach odbywały się zabawy wiejskie organizowane przez GCK oraz Dożynki Gminne. Odbyły się u nas projektowe warsztaty - malowanie dla dzieci oraz „cukier lukier – wyrób lizaków”. Organizowane były przez WP Projekt sp. z o.o. kursy komputerowe dla 2 grup dofinansowane przez UE oraz Powiat Białostocki. Obecnie trwa inwestycja – budowa drogi przez wieś Wiejki.

Najważniejsze dla mieszkańców są drogi oraz autobusy dojazdowe do Gródka.

Opracowanie i fotografie Dorota Sulżyk

W ogrodzie i kuchni. Odcinek osiemdziesiąty

Czosnek w roli bohatera

Zapraszam serdecznie na przedstawienie roślin, które od kilku lat, na przełomie maja i czerwca zachwycają mnie ogromnie. Czosnki, bo to o nich dziś będzie mowa, to grupa roślin, która należy do rodzaju Allium. Jak wiele innych roślin, swoją nazwę rodzajową czosnki zawdzięczają Karolowi Linneuszowi. Te rośliny były już znane i używane przez starożytnych Rzymian. Ich nazwa pochodzi od słowa allium, co oznacza cebulę lub por. Czosnki to grupa roślin zarówno jadalnych, jak i ozdobnych. Czosnki ozdobne, bohaterzy dzisiejszego odcinka, dzieli się głównie na odmiany olbrzymie i niskie. W naturze można je spotkać w Azji, na Bliskim Wschodzie, a także w Europie. Tak, jak wszystkie czosnki, te ozdobne również mają charakterystyczny zapach i smak. Czosnek ozdobny ma sztywne łodygi, spomiędzy której wyra-



Fot. Barbara Niczyporuk

stają długie i wąskie liście. W zależności od odmiany łodyga może osiągać wysokość od 50 do 150 cm. Kwiatostany pojawiają się na szczytach łodyg i zazwyczaj przypominają dmuchawce, które mogą osiągać nawet do 30 cm średnicy. W kwiatostanach widoczne są małe, ale w dużej ilości sześciopłatkowe kwiaty. Te drobne kwiatki są skupione w baldachy lub kule. Kwiaty czosnku, w zależności od gatunku i odmiany mają barwę białą, fioletową w różnych odcieniach, purpurową, a nawet żółtą. Podstawową formą rozmnażania czosnków są cebule, których wielkość jest uzależniona od odmiany. Największe cebule ma czosnek olbrzymi, jego cebula może osiągać średnicę nawet 15 - 20 cm. Uprawę czosnku ozdobnego mogę śmiało polecić początkującym ogrodnikom. To roślina, która ma małe wymagania i z pewnością zachęci do dalszej przygody z ogrodnictwem. Pamiętaj tylko, że czosnek lubi stanowisko słoneczne i przepuszczalną glebę, piaszczystą lub piaszczysto-gliniastą o odczynie obojętnym. Jeśli posadzimy czosnek w półcieniu, będzie mniej okazały. Zgodnie z zasadami sadzenia cebul kwiatowych prawidłowa głębokość to 3-krotna wielkość sadzonej cebulki, bo posadzone

głębiej mogą nie wyrosnąć. Czosnek dobrze wygląda posadzony w grupach po kilka sztuk. Jego dobrą cechą jest jeszcze to, że w wazonie zachowuje świeżość przez kilkanaście dni, a zasuszony nadaje się idealnie do zimowych kompozycji. Mam nadzieję, że wiele osób, które do tej pory nie sadziły w swoich ogrodach tych pięknych roślin, skusi się i jesienią je posadzi.

No dobrze. W takim razie w części kuchennej zaproponuję Wam moi kochani coś również z czosnkiem, ale jadalnym, a dokładniej niedźwiedzim. Pozwolę sobie w tym miejscu podziękować moim koleżankom za natchnienie mnie, do powrotu, do dawnych wypieków. A więc dziękuje Basi Ciuńczyk za udostępnienie swego ogrodu na coroczną wymiankę roślin KGW w Gródu, na niej to właśnie poczęstowała nas cudownym **chlebkiem z ziołami (przepis niżej).** Dziękuję też bardzo Basi Petelskiej, która podzieliła się za mną ogromną porcją zebranych przez siebie liści czosnku niedźwiedziego. Podaję potrzebne składniki: Ciasto: 40 g świeżych drożdży; 300 ml ciepłej wody; 1 łyżeczka cukru np. białego; 600 g mąki pszennej; 4 łyżki oleju np. rzepakowego; 2 łyżeczki soli. Masło czosnkowo – ziołowe: 150 g miękkiego masła; 1 mały pęczek natki pietruszki; kilka gałązek świeżej bazylii; 1/2 łyżeczki soli; 3 ząbki czosnku (ja zastąpiłam je suszonymi liśćmi); czarny pieprz. Sposób wykonania: Drożdże pokrusz, następnie wymieszaj z połową wody i cukrem. Odstaw w ciepłe miejsce aż zaczną się pienić. U mnie trwało to około 15 minut. Do dużej miski przesiej mąkę pszenną, dodaj sól, olej roślinny, pozostałą wodę i pracujący zaczyn. Wymieszaj składniki do ich połączenia. Masę przełóż na blat i wyrób na gładkie, elastyczne ciasto. Następnie odstaw przykryte czystą ściereczką w ciepłe miejsce, na około 60 minut. Ciasto powinno podwoić swoją objętość. W tym czasie przygotuj masło czosnkowo – ziołowe. Wymieszaj miękkie masło, następnie dodaj posiekane zioła, przeciśnięty przez praskę czosnek oraz sól i czarny pieprz. Wyrośnięte ciasto zagnieć. Rozwałkuj na prostokąt o grubości 0,5 cm. Następnie posmaruj całą powierzchnię masłem czosnkowo – ziołowym. Na koniec pokrój w pasy szerokości 5 cm. Pasy składaj w „harmonijkę", następnie układaj je w okrągłej formie „tortownicy" (śr. 22 cm). Jeśli nie masz okrągłej foremki użyj prostokątnej lub kwadratowej. Piekarnik rozgrzej do 190°C „góra – dół". Piecz 40-45 minut.

Kochani, cieszcie się nadchodzącym latem, spotkaniami ze znajomymi i smakujcie życie.

Barbara Niczyporuk▲



Podziękowania

Koło Gospodyń Wiejskich Pasjonatki w Bielewiczach serdecznie dziękuje lokalnym przedsiębiorcom i mieszkańcom Gminy Gródek za ofiarowaną pomoc finansową na zakup roll-upu i namiotu wystawienniczego dla naszego koła.

Wsparli nas:

Bank Spółdzielczy w Białymstoku - Oddział w Gródku
Nadleśnictwo Waliły
Kardasz Rafał - Sklep Przemysłowy
B.P.W. ''CRAFT'' - Lech Barszczewski
Chorten - Polska Grupa Sklepów Spożywczych
Tartak - Andrzej Niesterczuk
Gospodarstwo Rolne - Paweł Kochanowicz
Gospodarstwo Rolne - M. i D. Wildowicz
Gospodarstwo Rolne - Joanna Karpiuk

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH
PASJONATKI
W BIELEWICZACH

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują**: Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 07.06.2023 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, **NAKŁAD:** 360 egz.

OGŁOSZENIA

▼**WYNAJMĘ** mieszkanie, kawalerkę w bloku w Michałowie 885882220
▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.



Perłowy Uśmiech   www.perlowy-usmiech.pl

Centrum Stomatologii Estetycznej

PERŁOWY UŚMIECH ®

STOMATOLOG PEŁEN ZAKRES USŁUG

Gabinet najbliżej Ciebie:

ul. Młynowa 10 lok. 3
16-040 Gródek
grodek@perlowy-usmiech.pl
Rejestracja: (85) 307 08 55

Godziny otwarcia:

Poniedziałek 8.00-14.00 | Wtorek – nieczynne | Środa 12.00-18.00
Czwartek 12.00-18.00 | Piątek 10.00-16.00 | Sobota 9.00-15.00

PROTEZY REFUNDOWANE BEZ KOLEJKI

wybielanie lampą
beyond™ Polus

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia